

## Rosną przeładunki w porcie szczecińskim

Dokerzy portu szczecińskiego — największej morskiej bazy przeładunkowej nad Bałtykiem — przeładowali w ub. r. ponad 18,5 mln ton towarów.

W bieżącym roku postanowiono zwiększyć przeładunki do 20,4 mln ton. (PAP)

# GTŁOS

## WIELKOPOLSKI

Poznań, piątek 4 stycznia 1974

Nr 3 (9283)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

## Zakończenie rozmów premierów Polski i NRD

Jak poinformował rzecznik prasowy rządu na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza przebywał w przyjacielskiej wizycie w Polsce w dniach 2 i 3 stycznia 1974 r. przewodniczący Rady Ministrów NRD Horst Sindermann.

W rozmowach przeprowadzonych w czasie wizyty w miejscowości Przelazy w woj. zielonogórskim wzięli udział: ze strony polskiej — wiceprezes Rady Ministrów Jan Mitrega, zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Janusz Hrynkiewicz, podsekretarz stanu w Ministerstwie Górnictwa i Energetyki Bolesław Bartoszek, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny PRL w NRD Marian Dmochowski; ze strony NRD — zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Kurt Fichtner, minister wehla i energetyki Klaus Siebold, sekretarz stanu

w Państwowej Komisji Planowania Heinz Klopfer, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny NRD w PRL Guenter Sieber.

W spotkaniu wzięli również udział: I sekretarz KW PZPR w Zielonej Górze Mieczysław Hebda oraz wojewoda zielonogórski Jan Lembas.

Zgodnie z ustaleniami kierownictwa partyjnych PZPR i SED, aby okresowo dokonywać na szczelnym poziomie oceny wyników współpracy między PRL i NRD oraz ustalać zadania na przyszły okres, omówiono zagadnienia współpracy gospodarczej i naukowej, technicznej między obydwojema państwami oraz wybrane problemy polityki międzynarodowej.

Premierzy poinformowali się o rozwoju gospodarki w PRL i NRD w 1973 r. oraz o zadaniach zawartych w planach gospodarczych na rok 1974.

W trakcie rozmów pozytywnie oceniono dotychczasowy rozwój wszechstronnej współpracy między PRL i NRD, przebiegającej w duchu ustaleń podjętych przez delegacje rządu i rządowe obu krajów na spotkaniu w czerwcu 1973 r. w Berlinie. Stwierdzono, że po rozumieniu przyjętym na tym spotkaniu nadal wzajemnej współpracy nowe impulsy, które doprowadziły do dalszego pogłębienia wzajemnych kontak-

tów we wszystkich dziedzinach życia.

Obaj premierzy z zadowoleniem przyjęli do wiadomości, iż wzajemna wymiana towarów i usług przekroczyła w 1973 roku wartość 1 miliarda rubli.

Pozytywnie oceniono zawarcie w 1973 r. dalszych umów o specjalizacji i kooperacji w pracach badawczych i rozwojowych oraz w produkcji, a także szeregu umów i porozumień rządowych oraz umów dotyczących koordynacji inwestycji związanych z rozwojem wytwórczości szeregu produktów chemicznych.

Stwierdzono, że dwa lata realizacji bezpaszportowego i bezwizowego ruchu podróży między obu państwami przyczyniły się do dalszego zacieśnienia przyjacielskich kontaktów narodów obu krajów oraz przedsiębiorstw i instytucji, organizacji związkowych i młodej.

Dokończenie na str. 2

## Podziękowanie za noworoczne życzenia

Składam serdeczne podziękowanie wszystkim ludziom pracy, członkom partii i bezpartyjnym, organizacjom partyjnym, społecznym i młodzieżowym oraz zalogom i zespołom pracowniczym za życzenia z okazji Nowego Roku przesłane dla Komitetu Centralnego PZPR, Biura Politycznego oraz dla mnie osobiście.

EDWARD GIEREK

W imieniu Rady Państwa i własnym dziękuję serdecznie kolektynom pracowniczym, instytucjom, organizacjom społecznym, szkołom, wszystkim obywatelom, którzy przesłali lub złożyli w Belwederze życzenia noworoczne.

HENRYK JABŁŃSKI

Zakładom pracy, instytucjom, organizacjom politycznym, zawodowym, społecznym i młodzieżowym, a także osobom prywatnym, które nadesłały życzenia noworoczne składam tą drogą serdeczne podziękowanie.

PIOTR JAROSZEWICZ

## W górach znów zima



Pod szczyłem Śnieżki.

CAF — fot. Moroz

## Przewidywany wzrost cen benzyny w USA

Ekspert z Federalnego Urzędu Energetycznego oceniają, iż od 1 marca 1974 r. benzyna w Stanach Zjednoczonych będzie o 25 proc. droższa niż obecnie. Podwyżka cen będzie konsekwencją stałej tendencji zwiększającej ceny produktów naftowych na rynku światowym. Zwraca się uwagę, że wszystkie kraje spoza Bliskiego Wschodu, które importują ropę naftową do USA, tj. Indonezja, Nigeria, Boliwia i Ekwador, poszły w mniejszym lub większym stopniu za przykładem podwyżek wprowadzonych w krajach Zatoki Perskiej i w Wenezueli. (PAP)

## Zmniejszenie produkcji samochodów na Zachodzie

Szereg spółek samochodowych w różnych krajach, ograniczyło tempo produkcji. We Francji zbyt samochodów w listopadzie jeszcze w niewielkim stopniu wzrósł, ale istnieją poważne obawy dotyczące 1974 r. Hość bowiem zamówień spada.

Po spółce Citroen, która postanowiła zamknąć fabryki od 21 grudnia wieczorem do 2 stycznia rano, śladem jej poszła spółka — Alpine, będąca filią Renaulta. Przypomnijmy, że Peugeot, ze swej strony, nie odmówił, wygaszając 21 grudnia umowy z 235 robotnikami jugosłowiańskimi. Rekrutacja robotników cudzoziemskich została zawieszona.

W NRF zamówienia na samochody osobowe zmniejszyły się w listopadzie, w porównaniu z tymże okresem weszło rocznym o 46 procent. Jeszcze znaczniejsze jest cofnięcie się zamówień na ciężarówki (o 56 procent) w tymże okresie produkcja samochodów skurczyła się o 14 procent.

W Szwecji Volvo zmniejszył w przyszłym roku swój program produkcyjny o 4 procent, a w ciągu 8 tygodni stosować będzie tydzień czterodniowy.

We Włoszech firma Maserati jest zmuszona do pozostawienia bez pracy 635 zatrudnionych na 921, wobec zastój w sprzedaży swoich samochodów. Godziny pracy tygodniowej zmniejszone zostaną z 40 do 27. Fiat ograniczył swą działalność o parę godzin dziennie w ostatnich tygodniach roku.

W Stanach Zjednoczonych General Motors zapowiedział zmniejszenie swej produkcji w r. 1974 o 8-12 procent i nastawia się na produkcję wprawdzie małowartościowych.

W Japonii w głównych fabrykach samochodowych tydzień pracy został zmniejszony do 5 dni. Wiceprezes spółki Toyota oświadczył, że „prze myśl samochodowy zmniejszy swą produkcję, w przypadku dalszego niedoboru ropy, co najmniej o 30 procent”.

PAP

PAP RADIO-INFO-WE TELEFONEM  
KROTKO

## Dobry rok bułgarskiej ekonomiki

Komitet Centralny BPK, rząd LRB oraz bułgarska CRZZ skierowały list do instancji partyjnych, rządowych, społecznych i do mas pracujących. List podkreśla, że dzięki wielkiemu wysiłkowi narodu bułgarskiego, współpracy z ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi bułgarska „ekonomika nadal rozwija się w szybkim tempie”.

## Min. W. Szaszyn w Indiach

Do Delhi przybył w czwartek z grupą ekspertów minister przemysłu naftowego ZSRR, Walentin Szaszyn. Delegacja naftowców radzieckich omówi kwestie rozwoju współpracy między obu krajami w dziedzinie przemysłu naftowego.

## Utworzono Zjednoczenie Gospodarki Turystycznej

Z dniem 1 stycznia bieżącego roku rozpoczęła pracę nowa organizacja gospodarcza — Zjednoczenie Gospodarki Turystycznej, podległe GKKFIT.

Powstało ono drogą przekształcenia ZPT „Orbis”. Głównym motywem tej decyzji było umocnienie i rozszerzenie działalności zgrupowanych w ZPT „Orbis” przedsiębiorstw i innych jednostek, a także zapewnienie skutecznej współpracy i koordynacji branżowej w całej turystyce krajowej i zagranicznej.

Jednym z założeń jest np. przejęcie przez nowo powołane Zjednoczenie blisko 400 komunalnych obiektów hotelowych, które dysponują ok. 27 tys. miejsc noclegowych. Realizacja tego założenia uzależniona będzie jednak od uzgodnień z terenowymi organami administracji państwowej.

Powołanie Zjednoczenia Gospodarki Turystycznej traktowane jest w GKKFIT jako pierwszy etap zmian modelowo-systemowych w całej gospodarce turystycznej. W pierwszym etapie zmiany te prowadzą do skupienia rozproszonej dotychczas bazy hotelowej i gastronomicznej, co pozwoli lepiej, gospodarniej wykorzy-

stywać posiadany potencjał. Koordynacyjnej roli ZGT podlegać będą biura podróży, obiekty hotelowe: komunalne i działające dotychczas w systemie „Orbisu”, wojewódzkie powiatowe i miejskie Ośrodki Sportu, Turystyki i Wypoczynku, jak też zrzeszenie gospodarki turystycznej PTTK. Powstanie w ten sposób zwarty front usług hotelowych i turystycznych. (PAP)

## „Gorączka złota” na giełdzie londyńskiej

Zachodnioeuropejskie rynki walutowe opanowała kolejna fala „gorączki złota”. Na giełdzie londyńskiej cena złota osiągnęła w czwartek 121 dol. za uncję, wzrastając w ciągu ostatnich dwóch dni o ponad 8 dolarów. Sądzi się, że przyczyną wzrostu cen złota jest niebezpieczeństwo stagnacji gospodarczej w krajach kapitalistycznych. (PAP)

lotnicze USA „American Airlines” i „Trans World Airlines” postanowiły wycofać z eksploatacji od przyszłego poniedziałku 12 samolotów pasażerskich typu „Boeing-747”.

## Groźba kryzysu w USA

Biuro statystyczne amerykańskiego Urzędu Pracy opublikowało listę 15 gałęzi przemysłu, którym grozi kryzys energetyczny i redukcje pracowników. Na liście znajdują się m. in. towarzystwa lotnicze, przedsiębiorstwa budowlane, przemysł chemiczny, samochodowy, transport.

## Zmiany w rządzie Hiszpanii

Agencja prasowa „Europa” podała, że nowy rząd hiszpański utworzony przez premiera C. A. Navarro, podobnie jak poprzedni składa się z 19 ministrów. Tylko 6 ministrów z poprzedniego gabinetu zachowało swoje teki.

## Złote dni szaluz

Jedną z konsekwencji światowego kryzysu naftowego jest wzrost zapotrzebowania na szaluz. Włókno tej rośliny może zastąpić nie ty-

## Wysoka dynamika produkcji w krajach RWPG

Wywiad z sekretarzem Rady — N. Faddiejew

Działalność Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej w ciągu 25 lat i gwałtowny wzrost gospodarczej potęgi bratnich krajów, to nie tylko oczywisty dowód zalet systemu socjalistycznego, ale także decydujący czynnik umocnienia pokoju i bezpieczeństwa na świecie — oświadczył sekretarz RWPG Nikołaj Faddiejew, w wywiadzie udzielonym przez stawickiej agencji TASS w związku z przypadającą w styczniu bieżącego roku 25 rocznicą powstania Rady.

25 lat to okres dla historii nie duży, ale w ciągu tego krótkiego okresu, krocząc drogą tworzenia nowych socjalistycznych form i metod współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, RWPG osiągnęła wspaniałe sukcesy — oświadczył Nikołaj Faddiejew.

Nastąpił doniosły rozwój międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy o czym świadczą tempo wzrostu handlu, przebiegające tempo rozwoju przemysłu. Obroty towarowe między krajami RWPG w latach 1971 — 1972 osiągnęły wartość ponad 77 mld rubli i wzrosły w ciągu tych lat o 21,6 procent. Handel maszynami i urządzeniami wzrósł o 29 procent.

Wspólnota krajów członkowskich RWPG stała się najdynamicznym regionem przemysłowym świata. Obecnie na kraje RWPG, obejmujące 18 procent terytorium i 10 procent ludności kuli ziemskiej, przypada 33 procent światowej

produkcji przemysłowej w porównaniu z 18 procentami w 1950 r.

Przemysł krajów RWPG stał się wielobranżowy i zdolny do wytwarzania wszystkich nowoczesnych wyrobów. Produkcja przemysłowa w 1973 r. była około 8,4 raza większa niż w 1950. Znaczne sukcesy uzyskano w produkcji rolnej. Zwiększyła się ona w porównaniu z rokiem 1950 około 2,2 razy.

W 1971 r. i 1972 r. dochód narodowy krajów RWPG zwiększył się o 11,6 procent, produkcja przemysłowa wzrosła przeszło 15 procent, podczas gdy w rozwiniętych krajach kapitalistycznych — o 8,8 procent. Wstępne wyniki bieżącego roku świadczą o nomyślnym wykonaniu planów krajów RWPG w 1973 r.

W 1972 r. podpisano porozumienie o współpracy w budowie wspólnymi wysiłkami krajów RWPG na terytorium ZSRR Ust-Ilimskiego kombinatu celulozowo-napierniczo-go o wydajności 500 tys. ton celulozy rocznie, a w 1973 r. porozumienie w sprawie budowy Kijembajewskiego Azbestowego Kombinatu Górniczego. Podpisano 17 wielostronnych porozumień o specjalizacji i kooperacji w dziedzinie produkcji.

Dokończenie na str. 2

## Program PAN na rok 1974

3 bm. odbyło się w Warszawie pod przewodnictwem sekretarza naukowego PAN, prof. dr. Jana Kaczmarska zebranie kierowników oraz I sekretarzy POP PZPR placówek naukowych PAN. W czasie spotkania, w którym uczestniczył kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR, Romuald Jezierski, oceniono wstępne wyniki i osiągnięcia placówek naukowych PAN w Roku Nauki Polskiej. Omówiono również program działalności PAN na rok 1974 — pierwszy rok realizacji wdrożonego II Kongresu Nauki Polskiej.

PAP



Przed kolejnym etapem rozmów genewskich

Po zakończeniu trzeciego posiedzenia grupy roboczej do spraw wojskowych, utworzonej podczas pierwszej fazy Liskowskiej Konferencji Genewskiej, opublikowano komunikat, który stwierdza, że rokowania osiągnęły „ważny etap”. Dotyczy one, jak wiadomo, sprawy oddzielenia wojsk w strefie Kanału Sueskiego. Rozmowy utrzymywane są w ścisłej tajemnicy. Kolejne posiedzenie grupy wyznaczono na jętek o godz. 16 czasu warszawskiego. Koła zbliżone do delegacji biorących udział w rozmowach genewskich mówią, że negocjatorzy Egiptu i Izraela oczekują nowych dyrektyw od swych rządów. Minister obrony Izraela, Moze Dajan, udaje się w piątek do Waszyngtonu, aby omówić przedstawicielami rządu amerykańskiego sprawę związania z oddzieleniem wojsk izraelskich i egipskich na froncie libańskim. Kairski dziennik „Al Ahram”, poinformował, że minister spraw zagranicznych Egiptu, Ismail Fahmy, uda się wkrótce z wizytą do Moskwy. Dziennik podał także, iż szef placówki egipskiej spotkał się z przedstawicielami USA, Wielkiej Brytanii i ZSRR. Ozyżnione kontakty — pisze „Al Ahram” — utrzymuje rząd egipski także ze stolicami krajów arabskich. (PAP)

Jak utrzymać szybkie tempo rozwoju energetyki?

Wywiad z wiceministrem Bolesławem Bartoszkim

W ostatnich latach jesteśmy świadkami bardzo dynamicznego rozwoju naszej energetyki. O jej najbliższych problemach mówi wiceminister górnictwa i energetyki — mgr inż. Bolesław Bartoszek w wypowiedzi udzielonej dla PAP.

— Poprawę sytuacji w energetyce notujemy przede wszystkim w dziedzinie inwestycji. O naszych osiągnięciach w tym zakresie prasa informowała już wielokrotnie, teraz warto więc jedynie podkreślić, iż dzięki sukcesom budowniczym przewidujemy obecnie możliwość wykonania wszystkich zadań 5-letnia aż o 9 miesięcy wcześniej niż planowano. Stwarza to poważne szanse na dalsze rozszerzenie zakresu inwestycji, co ma dla nas nie małe znaczenie. Już bowiem dotychczasowe rozszerzenie i przyspieszenie prac inwestycyjnych wpłynęło wyraźnie na poprawę eksploatacji naszych elektrowni. Pozwoliło ono np. nie tylko pokryć szybko rosnące zapotrzebowanie kraju na energię, ale także stworzyć ok. 20-procentową rezerwę mocy, która aktualnie zabezpiecza nas przed nieprzewidywanymi awariami i daje szansę zwiększenia naszego eksportu energii, również do niektórych krajów zachodnich.

inwestycje. Drugim kierunkiem naszych działań jest stała poprawa dyspozycyjności już zainstalowanych urządzeń. W wyniku wieloletniej pracy międzyresortowego zespołu d.s. jakości dostaw urządzeń dla energetyki, udało się uzyskać znaczne polepszenie dyspozycyjności oddawanych do eksploatacji agregatów, która w wielu wypadkach (np. bloki w Kozienicach, Rybniku czy Adamowie) przekroczyła już 90 procent. Nasze rezerwy w tej dziedzinie nadal jednak są znaczne, a ich uruchomienie w dużym stopniu zależy będzie od jakości przeprowadzanych prac modernizacyjnych i remontowych. Obecnie mamy już rozpracowaną kwestię usprawnienia samej organizacji tych robót, mamy coraz lepsze brygady remontowe, a nawet własne zaplecze produkcyjne. Pozostaje jedynie problem odpowiedniego zabezpieczenia niezbędnych dostaw urządzeń, części zamiennych i materiałów. Niestety, nasz przemysł nie zawsze wywiązuje się ze swoich podstawowych zobowiązań. Jest to więc jeden z tych problemów, którego rozwiązanie uznałbym za bardzo pilne.

Liczą się jednak nie tylko

na ten cel coraz większe środki. I tu jednak wraca problem współpracy energetyki z przemysłem. Aby więc można było przyspieszyć obecne prace modernizacyjne należałoby także szybciej rozbudować przemysł, produkujący odpowiednie urządzenia, aparaturę, przewody i kable energetyczne... Mówiąc więc bardzo ogólnie: zadania energetyki to także zadania naszego przemysłu. Ich skoordynowanie, to obecnie — według mnie — problem podstawowy.

Notował: SŁAWOMIR POPOWSKI

Zadania handlu i usług tematem narady w MHWiU

Kierunki i metody usprawniania działalności handlu wewnętrznego, drobnej wytwórczości i usług w 1974 r. były 3 bm. tematem narady w MHWiU, w której uczestniczyli wicewojewodowie, prezesi central spółdzielczych i dyrektorzy central handlu państwowego oraz przedstawiciele branżowych związków zawodowych.

Min. Edward Sznajder po dokonaniu podsumowania działalności resortu w roku ubiegłym przedstawił najważniejsze zadania w dziedzinie obrotu towarowego w br. Wynika z nich o zasadniczych zmianach jakościowych, zachodzących na naszym rynku w związku z wzrostem zamożności społeczeństwa i przekształcaniami w strukturze zapotrzebowania na towary i usługi. Podstawowym kryterium oceny tegorocznej działalności handlu —

wskazał minister — będzie nie tylko pełne wykonywanie zadań planowych, ale przede wszystkim dążenie do optymalnego zaspokajania potrzeb ludności. Tak więc głównym kierunkiem polityki handlowej jest aktywność w uzyskiwaniu bogatszego wyboru towarów, sprawne nimi gospodarowanie oraz dalszy, intensywny rozwój usług. Uzyskanie planowanej 19 proc. dynamiki rozwoju usług w br. traktowane być powinno jako program minimum.

Konieczne staje się dalsze zacieśnianie współpracy między handlem i przemysłem. Chodzi bowiem o to, aby produkcja artykułów rynkowych odpowiadała wymogom odbiorców pod względem układu asortymentów i jakości towarów. Postępy w tej dziedzinie warunkują bowiem pogłębienie równowagi rynkowej.

W dyskusji zabrał głos wiceminister Kazimierz Olszewski, który ocenił wyniki i zmiany w sytuacji rynkowej na tle podstawowych osiągnięć całej gospodarki narodowej. Wicepremier podziękował pracownikom handlu i drobnej wytwórczości za osiągnięcia uzyskane w 1973 r. i podkreślił, że ich zaangażowanie i inicjatywa w realizacji programu zadań tegorocznych za decydują w poważnym stopniu o poziomie zaopatrzenia naszego rynku. (PAP)

Zakończenie rozmów

Dokończenie ze str. 1  
dziejowych, województw, powiatów i miast. Decyzje podjęte na spotkaniu premierów obu rządów w listopadzie 1972 r. dotyczące rozszerzenia turystyki przyniosły oczekiwane rezultaty.

Wysoka dynamika

Dokończenie ze str. 1  
maszyn, urządzeń, zespołów i agregatów.

Po zatwierdzeniu kompleksowego programu podpisano 44 wielostronne porozumienia o współpracy naukowo-technicznej. Utworzono 36 ośrodków koordynacyjnych i dwa międzynarodowe zespoły naukowe. We współpracy naukowo-technicznej uczestniczą setki instytucji naukowo-badawczych i biur projektowo-konstrukcyjnych krajów członkowskich RWPG.

Ważnym ogniwem w praktycznej realizacji zaleceń komunistycznych i robotniczych partii krajów socjalistycznych w sprawie stosowania nowych form gospodarczej integracji bratnich krajów jest powołanie kilku międzynarodowych zjednoczeń ekonomicznych i gospodarczych.

W grudniu 1973 r. podpisano cztery porozumienia. Po raz pierwszy w historii RWPG utworzono międzynarodowe zjednoczenia gospodarcze „Interkontinental” i „Interatomenerg”.

Powietrzne rotory dotlenią Wisłę

Rzeki i potoki Podbeskidzia są w wielu miejscach pozbawione życia biologicznego. Ścieki kanalizacyjne z zakładów przemysłowych zabijają i tak już bardzo skromne zasoby ryb. Martwe są także miejscami — już na Podbeskidziu — wody Wisły, której rybostan niszczy woda „żółtej” rzeki Białej w rejonie Czechowo — Dziedzic.

Starania o uratowanie ichtiofauny w Wisłę podjęli naukowcy z Zakładu Biologii Wód Polskiej Akademii Nauk. Wstępne badania wykazały, że można tego dokonać drogą stałego dotleniania rzeki.

W pierwszej fazie przewiduje się instalację tzw. „pluc powietrznych” — rotorów, które mogą wciągać do wody ok. 500 kg tlenu na godzinę. Poblirają go z atmosfery. W przyszłości podobne rotory zainstaluje się w kilku miejscach na Białej i Sole. (PAP)

Surowe kary w procesie „brydzystów”

Sąd Wojewódzki dla m. Warszawy wydał wyrok na wieloosobową grupę przestępców. W czasie trzymiesięcznej rozprawy ujawniono, że grupa wyjeżdżająca za granicę w roli reprezentantów kadry brydża sportowego wykorzystywała swoje wyjazdy do celów przestępczych. W porozumieniu z celnikami na Okęciu wywozili oni z Polski dewizy zaś przywozili złoto oraz biżuterię i inne atrakcyjne towary.

Sąd skazał Marka Kasprzaka na 8 lat pozbawienia wolności i ponad 800 tys. zł grzywny, Andrzeja Simona i Bogumita Seiferta na 7 lat pozbawienia wolności, Leszka Zółczaka, Antoniego Jaworskiego i Selima Achmatowicza na 4 lata pozbawienia wolności.

Pracownik Urzędu Celnoego Eugeniusz Powalko skazany został na 7 lat za Roman Sikora — na 3 lata pozbawienia wolności.

Pozostali oskarżeni skazani zostali na kary od dwóch do dwu i pół lat pozbawienia wolności. Wszystkim osobom wymierzono grzywny od 50 do 770 tys. zł.

Dzisiaj projekt — dzisiaj pieniądze

„Giełda pomysłów” w rzeszowskiej WSK

Wytwórnia Sprzętu Komunistycznego „Delta” w Rzeszowie wprowadziła w bieżącym roku nowe formy rozwijania twórczej inicjatywy załóg. Służą temu m. in. mające odbywać się w każdy czwartek tygodnia „giełdy pomysłów”. Przedstawione i zakupione przez zakład projekty racjonalizatorskie będą w tym samym dniu nagradzane.

Na pierwszą „giełdę pomysłów” rzeszowscy racjonalizatorzy WSK przedstawili 10 projektów usprawniających głównie gospodarkę materiałową.

Sytuacja w Chinach nadal nieustabilizowana

Chiny wkroczyły w 1974 rok pod hasłem kontynuowania nowej rewolucji kulturalnej, bynajmniej nie świadczą o unormowaniu sytuacji wewnętrznej w kraju. W dniu 1 stycznia dzienniki pekińskie zamieściły na pierwszej kolumnie ogromne zdjęcie Mao Tse-tunga, a pod nim kilka cytatów z jego prac mówiących o kontynuowaniu rewolucji kulturalnej i o tym, że głównym celem działania politycznego partii powinna być walka z „kliką Lin Piao”, że „walka dwóch linii” trwa i nadal się nasila.

W zasadzie więc w polityce kierownictwa pekińskiego nie ma nowych elementów. A jednak pierwszy dzień nowego roku przyniósł sensację, która zwróciła uwagę komentatorów na całym świecie. Otóż w tym dniu agencja Sinhua nadała obszerny komunikat, z którego wynika, że w różnych prowincjach Chin odbyły się wiece wojska i ludności, na których dokonano przeglądu „zwycięstw rewolucyjnej linii Mao Tse-tunga”. W komunikacie tym podano długą listę czołowych dowódców wojskowych informując, że uczestniczyli oni w wiecach-spotkaniach.

W samym fakcie opublikowania tego rodzaju informacji nie byłoby jeszcze nic sensacyjnego, gdyby nie pewien szczegół — przy nazwiskach wojskowych podane są ich aktualne funkcje. Już sam fakt publikowania przez chińską agencję

funkcji dowódców wojskowych jest rzeczą niezwykłą. Natychmiast też listę tę zaczęto analizować i od razu ujawniły się intencje redaktorów komunikatu. Okazuje się, że wymienieni dowódcy pełnią obecnie inne funkcje niż poprzednio. W ten więc pośredni sposób Peking poinformował własne społeczeństwo i świat, że w armii nastąpiło największe przemieszczenie kadr od czasu czystki jaka miała miejsce po ujawnieniu w 1971 r. afery Lin Piao.

Nie jest jeszcze w pełni znany zasięg zmian kadrowych, jakie nastąpiły w armii, gdyż zapewne nie wszystkie zostały ujawnione. Z tego jednak, co już wiemy, wynika, że dokonano przesunięć przede wszystkim na stanowiskach dowódców okręgów wojskowych, przenosząc ich z jednego okręgu do innego.

Tu trzeba wyjaśnić, że dowódca okręgu wojskowego w Chinach jest z reguły jednocześnie sekretarzem organizacji partyjnej danej prowincji i szefem władz administracyjnych, czyli de facto udzielnym księciem, kontrolującym całe życie swojego regionu. Sytuacja tego rodzaju wytworzyła

się po rewolucji kulturalnej, pod koniec lat 60-tych, kiedy Mao przy pomocy armii rozprawił się z opozycją i w czystką gwardia oraz wprowadził w kraju swoistą dyktaturę wojskową, do czystek przeprowadzonej wśród czołowych dowódców w wojsku.

W wyniku afery Lin Piao, jasne stało, że Mao stracił zaufanie do armii. Wygląda więc na to, że obecne przesunięcia, a zapewne i nie ujawnione na razie czystki są kolejnym krokiem w kierunku ograniczenia wpływów i politycznej roli wysokich rangą wojskowych, którzy chociaż w ostatnich latach byli sojusznikami przewodniczącego, to jednak stali się zbyt potężni i samodzielni.

Tak więc, przesunięcia w wojsku otwierające obecny rok w polityce chińskiej zapowiadają miesiące pełne napięć w sytuacji wewnętrznej. Są świadectwem niestabilnej sytuacji w kierownictwie i zapowiedzią dalszych czystek, które tym razem zainicjowano kampanią przeciwko zwolennikom konfucjanizmu, określaną w samych Chinach mianem wstępu do nowej rewolucji kulturalnej.

STANISŁAW GŁABIŃSKI

Robotnicy cudzoziemscy niepewni swego losu

Przewidywany na najbliższe miesiące spadek koniunktury w większości przemysłowych krajach zachodnio-europejskich może mieć poważne konsekwencje dla tradycyjnej emigracji zarobkowej z krajów Europy południowej i Afryki północnej.

Pierwszy sygnał alarmowy padł już z NRF, gdzie rząd kanclerza Brandta postanowił wystrzymać dopływ siły roboczej, rekrutującej się głównie z imigrantów jugosłowiańskich i tureckich. Obecnie pracuje w NRF 2,6 mln takich robotników (zwanych „gastarbeitern”). Gdyby ich liczba powiększyła się w dotychczasowym tempie, doszłaby w 1985 roku do 7 milionów.

Decyzja rządu zachodniemieckiego spotkała się z szczególnie niechętnym przyjęciem ze strony Turcji i Jugosławii. Ani Ankara, ani Belgrad nie zostały w właściwym czasie uprzedzone o tej decyzji. W obydwu tych stolicach nie wiadomo jeszcze, czy odpowiednie władze o zatrudnieniu przez RFN robotników będą respektowane i opłacane. Jeśli tak się nie stanie, to w ciągu roku opuści NRF ponad milion zatrudnionych tam Turków i Jugosłowian.

We Francji sytuacja jest podobna. W kraju tym pracuje 1,8 mln robotników cudzoziemskich. Ich przekazy odgrywają istotną rolę dla bilansów płatniczych Algierii, Portugalii, Hiszpanii, Włoch czy Z Turcji. Oblicza się, że łącznie zatrudnieni we Francji robotnicy cudzoziemscy przekazali swym rodzinom w 1972 r. 7,3 mld f.

W przypadku NRF przekazy te

wyniosły, jeśli chodzi o robotników tureckich 2 mld DM, a jugosłowiańskich — 1,5 mld DM. Do sum tych należy oczywiście dodać „przekazy nieujawnione”.

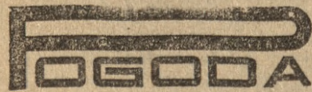
W razie odpływu robotników cudzoziemskich z Europy Zachodniej, w wielu krajach słabiej uprzemysłowionych powstałyby poważne problemy na rynku pracy. W samej tylko Chorwacji trzeba byłoby stworzyć dodatkowe zatrudnienie dla około 120 tysięcy osób.

Kolejne zagadnienie to sprawa rekonstrukcji i modernizacji naszej sieci rozdzielczej, która w stosunku do szybkiego rozwoju naszej bazy wytwórczej jest jeszcze trochę opóźniona. I w tej dziedzinie notujemy ostatnio znaczne sukcesy. Przykładem może być fakt, iż od 10 lat nie notujemy żadnych awarii systemowych. Sporo do zrobienia pozostaje jednak w zakresie modernizacji sieci średnich i niskich napięć, zwłaszcza na terenach wiejskich, do czego zresztą zobowiązuje nas ubiegłoroczna uchwała Biura Politycznego KC PZPR. Obecnie problemem tym intensywnie zajmuje się Zjednoczenie Energetyki. Trzeba też podkreślić, że resort przeznacza ostatnio

Pożar w wagonie kolejowym

Na stacji PKP w Mikołajkach Pomorskich wybuchł pożar w wagonie I klasy pociągu relacji Warszawa — Kolobrzeg. W wyniku natychmiastowej akcji ratowniczej podjętej przez obsługę pociągu nikt z podróżnych nie doznał obrażeń. Płonący wagon odczepiono od składu pociągu.

Przypuszczalnie przyczyną powstania pożaru było zwarcie w instalacji elektrycznej. (PAP)



Zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Temperatura maksymalna od minus 1 st. na wschodzie do plus 6 st. na zachodzie i plus 8 st. na południu kraju. Wiat umiarkowany z kierunków południowo-wschodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Beata Zdanowska.

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Poręcki (redaktor naczelnny) Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 657-18 Redakcja nocna 659-39 Redakcja 430-73 i 453-31 Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch” i Biuro ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i terminy drukowania redakcja nie odpowiada. Reklamodawcy nie zamawiających nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka - Poznań

Przenumerata: wplata na miesiąc (17,50 zł); kwartał (52 zł); półrocze (104 zł); rok (208 zł); przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch” ul. Zwierzyniecka 9. 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029 F-11



# Czas w produkcji płynie szybciej

W naszej dyskusji na temat racjonalnego wykorzystania czasu, głos zabierze mgr Andrzej Matysiak, starszy asystent w Instytucie Ekonomii Politycznej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu.

Czas stracony w produkcji kojarzy się nam najczęściej z pracownikami, którzy znacznie wyższą ceną sobie odpoczynku niż obowiązku, z nieusprawiedliwioną absencją, z rozmaitymi opóźnieniami, z przestoje maszyn i urządzeń wytwórczych. Jest to niewątpliwie czas stracony, a straty, jakie z tego tytułu ponosi przedsiębiorstwo, gospodarka narodowa niestety obliczyć. Nie zawsze uświadamiamy sobie, że są to również straty każdego obywatela, bowiem ich konsekwencją jest mniejsza od możliwej do wytworzenia podaż dóbr i usług na rynku. Jest to jednak tylko jedna strona zagadnienia.

Pozostaje przecież jeszcze problem właściwego wykorzystania czasu przez pracownika. Nie chodzi tu tylko o czas nominalnie „zaliczany”, lecz o rzeczywistą pracę. W jakim przypadku można powiedzieć, że nie był to, mimo wszystko czas stracony? Jest to problem o tyle trudniejszy, że straty tego czasu są o wiele słabiej dostrzegalne, przynajmniej pozornie. Czas przepracowany bowiem, znajduje swój wyraz nie w godzinach czy dniach, lecz tylko w wartości naszych dokonań. Jeżeli przyjmujemy taką miarę, to wówczas konieczność właściwego gospodarowania czasem przepracowanym staje się oczywista. Za taką oceną czasu przepracowanego przemawia fakt, że od wartości naszych dokonań zależy poziom i jakość naszego życia. Wiadomo, że jeszcze daleko nam do stopy życiowej, którą mogłaby nas w pełni satysfakcjonować. Nie sposób jednak wyjaśnić wszystkich naszych niedostatków brakiem sił i środków. Gdyby nawet tak było, to przecież nie jest to rozwiązanie, lecz pocieszenie, i to wątpliwe.

W jaki zatem sposób zwiększyć nasze możliwości produkcyjne i tym samym konsumpcję? Wymaga to na pewno wielu najrozsądniejszych zabiegów, które w sumie sprowadzają się do lepszego wykorzystania naszych zasobów, w tym również czasu pracy. Nietrudno zresztą zauważyć, że rozwój gospodarczy jest ściśle związany z oszczędnością czasu potrzebnego do wytworzenia dowolnego

produktu. Radziecki ekonomista G. I. Karchin pisze, że 10 lat temu na wyprodukowanie 200 ton stali martenowskiej po trzeba było 8 — 10 godzin, a dziś zostosowanie dmuchu tlenowego umożliwia uzyskanie 300 — 900 ton stali w niecałej godzinie.

Podobnych przykładów można by przytoczyć o wiele więcej i to z własnego polskiego podwórka. Nie w tym jednak wyraża się tylko lepsze wykorzystanie czasu w produkcji. Osiągnięcia techniczne od dawna bowiem towarzyszą rozwojowi ludzkości. Natomiast zjawiskiem nowym jest gwałtowne przyspieszenie samego procesu tworzenia i wprowadzenia postępu technicznego do przemysłu w krajach wysoko rozwiniętych. Systematycznie skracają się czasy, jakie upływa między dokonaniem wynalazku a jego pierwszym zastosowa-

niem. Wobec tych zjawisk. Dys-tans dzielący nas od innych państw można zmniejszyć jedynie przez znaczne zwiększenie tempa naszego rozwoju. O tempie tym — jak uzasadniono — decyduje dziś jednak postęp techniczny, od niego bowiem zależy koszt produkcji i tym samym cena, jakość i ilość nowych wyrobów na rynku. Każde opóźnienie w tym względzie oznacza marnotrawstwo naszego czasu pracy, niewykorzystanie naszych szans.

Nieodnawianie produkcji w odpowiednim czasie oznacza w konsekwencji zaleganie „bubli” na półkach sklepowych i w hurtowniach, trudności w krótkiej sprzedaży za granicą. Jako konsumenci najlepiej znamy skutki ekonomiczne produkcji wyrobów z brakami. Niestety, ciągle jeszcze tu i ówdzie spotyka się nieuzasadnione przekonanie, że wzrost ilości ogranicza wzrost jakości. Tymczasem wzrost ilości zależy właśnie od zwiększenia jakości materiałów, odlewów, maszyn, urządzeń itp. Nie ma tu żadnej sprzeczności.

Trzeba sobie równocześnie uświadomić, że nie można osiągnąć wyższej jakości wytworów bez poprawy, a nawet przeobrażenia stylu naszej pracy. Jakości pracy decyduje o tempie pojawienia się wynalazków i o czasie, w jakim zostaną one opanowane przez przemysł. Od jakości pracy bez pośrednich wykonawców zależy ilość wypuszczonych braków. Wysokiej jakości pracy nie można osiągnąć jednak przez rozbudowaną kontrolę stanowisk pracy. Kontrola taka może co najwyżej, i to nie zawsze, wyeliminować złe produkty, nie zapobiega jednak ich powstawaniu. Wysoką jakość wyrobów naszej pracy, tych materialnych i niematerialnych, można osiągnąć jedynie poprzez dobrą pracę. Jakości pracy każdego pracownika zależy zatem od jego umiejętności, chęci, ambicji, szczerzej postawy. Zależy ona również od czynników niezależnych od pracownika, tzn. od pracy innych osób, ogólnego poziomu narodowej, sprawności systemu. Trzeba w związku z tym podnosić ją równocześnie we wszystkich sferach gospodarki przedsiębiorstwach. Bez wysokiej jakości pracy nie może być dobrych i tanich produktów. W staraniach o wyższą jakość pracy należy dostrzegać zatem poważne źródło lepszego wykorzystania czasu poświęconego na produkcję.

ANDRZEJ MATYSIAK

**CENA  
każdego  
DNIA**

niem. 65 lat trzeba było czekać na wykorzystanie produkcyjne wynalazku silnika elektrycznego, 22 lata na telewizję a tylko 3 lata na zastosowanie tranzystora. Przy wszystkich zastrzeżeniach, które można przy tej okazji zgłosić nie sposób jednak nie zauważyć faktu, że współczesna gospodarka o wiele szybciej musi reagować na innowacje techniczne i organizacyjne niż kiedyś — jeśli nie ma się cofać. Ważne jest oczywiście nie tylko pierwsze zastosowanie wynalazku, ale również jego szybkie i pełne upowszechnienie w całej gospodarce.

Postęp techniczny wkracza do naszego życia przez nowe produkty, które spożywamy czy użytkujemy. W niebywałym tempie pojawiają się one na rynku światowym, a prognozy gospodarcze zapowiadają jeszcze większą dynamikę odnawialności produkcji. Przewiduje się, że w 1982 roku 60 procent produkcji USA będą stanowiły wyroby nie wytwarzane w 1967 roku. W produkcji przemysłowej państw wysoko rozwiniętych czas mierzonej wartością dokonań biegnie coraz szybciej. Gospodarstwa nie może pozostać obojęt-

## Polski ozonizator przemysłowy



W Zakładzie Doświadczalnym Techniki Medycznej w Łodzi skonstruowano i wykonano pierwszy polski ozonizator przemysłowy. Urządzenie to, służące do uzyskiwania ozonu metodą wyładowań świetlnych, pozwala na dostarczenie odbiorcom czystej wody. Uzyskało ono pierwsze miejsce w telewizyjnej giełdzie wyładowań w październiku minionego roku i uczestniczyć będzie w finale giełdy, który zaprezentowany zostanie przed kamerami TV 9 stycznia 1974 roku.

Fot. — CAF

## W Czarnkowie i gdzie indziej

# Zimowe wczasy w Wielkopolsce

Jeśli mowa o wczasach zimowych, najczęściej słyszy się nazwy najbardziej znanych i popularnych miejscowości górskich położonych w Tatrach, bądź w pasmach Karkonoszy czy Beskidu Śląskiego. Tam też w sezonie zimowym notuje się „przeladanie”, a jazda na wczasy bez poprzedniego zagwarantowania sobie miejsca w domu wczasowym czy kwaterze prywatnej grozić może koniecznością powrotu.

Ale czy trzeba na wczasy zimowe udawać się w góry? Jeśli mieszka się w Wielkopolsce — to niekoniecznie. Mamy bowiem w naszym regionie strefy nadające się do relaksu zimowego.

### Najpierw w Czarnkowie

Najbardziej atrakcyjny stał się w naszym województwie Czarnków, który z każdym rokiem lepiej jest przygotowywany do przyjmowania miłośników sportów zimowych i wypoczynku na nartach czy sankach. Jest to bowiem tor narciarski, saneczkowy oraz lodowisko. Na dwa ostatnich z wymienionych obiektów zapewniono należyte oświetlenie, a także megafony; pobyt na nich nie musi więc kończyć się o zmroku. Miejscowe władze sportowo-turystyczne bywałkom lodowiska za pewniły też bar z ciepłymi napojami, zaś restauracja „Par-

kowa”, sąsiadująca z wymienionymi obiektami sportowo-rekreacyjnymi, czynna jest co dzień z wyjątkiem środy do późnych godzin wieczornych.

W czarnkowskich obiektach można też wypożyczyć taki sprzęt jak łyżwy, buty lub śpiwory. Niestety, miejscowy punkt nie dysponuje nartami. Te ostatnie oferuje jednak wypożyczalnia Powiatowego Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki.

Ze względu na rosnący z każdym rokiem wzrost zainteresowania rejonem Czarnkowa, odda się tu do użytku w tym miesiącu hotel Powiatowego Ośrodka Sportu, Turystyki i Wypoczynku. Dysponuje on 33 stałymi miejscami noclegowymi, których liczba może być uzupełniana tzw. dostawkami (12 łóżek). Ponadto 130 miejsc można wynająć w kwaterach prywatnych; dostęp do nich zapewnia recepcja wspomnianego hotelu.

Tak zatem Czarnków ma warunki pozwalające na należyty wypocinek zimowy nie tylko miejscowym (co zresztą bardzo ambitnie wykorzystuje miejscowe Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej), ale również przyjeźdnym.

### Na zimowych szlakach WPN

W samym Poznaniu, niestety, skromniejsze są warunki dla zimowej rekreacji. Okolica, wszem bogata w pofalowania terenu, tyle że jeszcze nie zagospodarowana, jak by tego pragnęło.

Najbliżej z Poznania do Osowej Góry, dokąd każdego miłośnika śniegu i nart zawiozą pociągi. A od stacji już tylko kilkaset metrów przyjemnego spaceru do wyciągów narciarskich. Blżej — tor saneczkowy.

Pagórkowate tereny Osowej Góry doskonale nadają się na narciarskie spacerki, a szczególnie na szkółki jazdy na nartach. Odbywane tutaj ćwiczenia i treningi mogą się bardzo przydać później przy zjazdach w Tatrach z Kasprowego.

Osowa Góra ma ponadto do datkową atrakcję — dwa wyciągi narciarskie typu „Janosik”. Urządzenia te — w przypadku gdy spadnie obfity śnieg, umożliwiające zjazdy — cieszą się znacznym powodzeniem. W początkach grudnia nie ma miejsc noclegowych i popularności walorów rekreacyjnych Wielkopolski. Bo jak się okazuje — na wczasy zimowe nie trzeba by jeździć wyłącznie do Zakopanego, Wisły, Szczyrku czy Karpacza. Było tylko być śnieg. Jak na razie brak go zarówno w górach, jak i u nas.

### Potrzeba inicjatywy

Znaczne walory turystyczne ma także Ziemia Chodzieska. Niestety, prócz wytyczonych w samej Chodzieży i najbliższej okolicy torów saneczkowych czy tras kuligowych brak innych obiektów. A jest przecież wokół Chodzieży sportów, na których niestety, byłoby zamontować wyciągi typu „Janosik” i tym samym sportularyzować teren dla turystyki zimowej. Możliwość takiej istnieją także dzięki temu, że Chodzież ma doskonałą bazę noclegową i żywieniową.

Zresztą wspomniany na wstępie artykułu Czarnków, mógłby się stać też jeszcze bardziej atrakcyjny, gdyby i tam pomyślano o założeniu wyciągów narciarskich.

Przykład dobrej inicjatywy może stanowić Turek. Przy pomocy kilku zakładów pracy zbudowano tam wyciąg („Janosik”) na jednej z hałd poodkrywkowych. Takie możliwości ma w naszym województwie więcej powiatów, nie tylko czarnkowskie, chodzieskie czy poznańskie. W tym ostatnim warto wreszcie pomyśleć o zagospodarowaniu Dziewiczej Góry w Puszczy Zielonce. Trzeba tu wytrasować tor narciarski-saneczkowy. Program odpowiedniego wyposażenia aktualny jest od lat, ale... brak realizatorów. Jeśli tylko tegoroczna zima stworzy odpowiednie warunki (śnieg) należałoby na miejscu zbadać warunki i w przyszłym sezonie zimowym oddać potrzebne urządzenia do użytku.

Nie ulega wątpliwości, że podobnie jak w przypadku wycieczki letniej, także możliwości rekreacji zimowej w szeregach przypadków trzeba rozszerzać na nowe tereny. Bardzo często wszak jest i tak, że jakiś rejon posiada odpowiedni warunki terenowe, są w pobliżu hotele czy motele, słowem stała, ogrzewana baza noclegowa (nie wyłączając też kwatery prywatnych), a rejon bywa zimą martwy, ponieważ nikt nie stara się o zainstalowanie odpowiednich urządzeń czy zapewnienie wyposażenia.

Należyta organizacja wypoczynku zimowego to właśnie jeden z atutów wydłużania okresu urolopowego, wykorzystania miejsc noclegowych i popularności walorów rekreacyjnych Wielkopolski. Bo jak się okazuje — na wczasy zimowe nie trzeba by jeździć wyłącznie do Zakopanego, Wisły, Szczyrku czy Karpacza. Było tylko być śnieg. Jak na razie brak go zarówno w górach, jak i u nas.

EUGENIUSZ COFTA

# Zdrada i kara

Czas zdrady rozpoczęli przed kilku laty wyprzedza tajemniczo w śniegu kraju. Spece od „prania mózgow” wyciskali z nich wiadomości o dyslokacji jednostek wojskowych, ich dowódcach, sprzęcie i broni. Pytano o stosunki w zakładach pracy, subwencje materialne instytucji. Mając przed oczami życie bez trosk — w ich mniemaniu — w „wolnym świecie” mówili wiele, z gorliwością neofitów, pragnących za wszelką cenę zaskarbić sobie zaufanie proroków nowej wiary. Za wiadomości szpiegowskie, za słowa, które potem popłynęły z mikrofonów „Wolnej Europy”, wreszcie za dokumenty przywiezione z kraju — płacono im w dolarach i markach. Za zdradę wreczono im bilety wyjazdowe do zachodniego „raju”.

Wybrałem trzech: Stanisław Ch., rocznik 1939, wykształcenie średnie techniczne, żonaty, dziecko pięcioletnie; Tadeusz Paweł Ch., urodzony w 1936 roku, wykształcenie podstawowe, żonaty, dziecko jedenastoletnie; Eugeniusz S., rocznik 1935, wykształcenie podstawowe, kawaler.

wskiego Okręgu Wojskowego, prezentował walory i słabości znanych mu oficerów, wreszcie opowiadał o strukturze Instytutu Badań Jądrowych w Świerku, o jego naukowym personalu, który znał dość dobrze.

Któregoś dnia w obozie w Zirndorf odpowiedzieli go „rodacy” z RWE z Monachium. Rzecz oczywista, wykorzystali te wiadomości skwapliwie na fałsz etoru.

Widać technik-elektronik Stanisław Ch. zasłużył w pełni na zaufanie, gdyż zaofiarowano mu służbę — z bronią w rękę — w pomocniczej jednostce wojsk amerykańskich, a potem w brytyjskiej kampanii transportowej w Bielefeld w NRF. Nobilitowany całkowicie dostaje upragnione zezwolenie na wyjazd do USA.

W tym samym okresie kiedy Stanisław Ch. rozpoczął swój czas zdrady, w NRF znalazł się również 32-letni wówczas ślusarz Tadeusz Paweł Ch. Legitymując się paszportem zdobytym od boliwijskiego studenta i znając język hiszpański, opuścił Polskę. Po przybyciu do obozu w Zirndorf został poddany tym samym amerykańsko-NRF-owskiemu zabiegom co poprzednik.

Aktywny udział miała w tym trójka etatowych naganiaczy dwóch wywiadów, grasujących na terenie obozu — niejaka pani Karwot, pan B. i „Migłanc”. Był również interwju — za 50 marek NRF — dla „Wolnej Europy”.

W przeciwieństwie do Stanisława Ch., roztopnia ślusarz miał szansę odegrania większej roli w łańcuchu zdrady. Skontaktowany przez pana Stanisława Jędrzejewskiego z Polsko-Amerykańskiego Komitetu Emigracyjnego z pracownikami placówki wywiadu USA w Norymberdze mógł zapisać się na stałe w kronikach szpiegowskich. Właśnie tu, w Norymberdze, zaproponowano mu współpracę z wywiadem za duży pieniądze i powrót — jako agenta do Polski. Przygotowania były już wielce zaawansowane o czym m. in. może świadczyć lista kandydatów do werbunku w kraju, wśród których znajdował się m. in. student boliwijski, oczywiście po uprzednim zaszantażowaniu.

Nie dowiemy się już nigdy zapewne dlaczego nie doszło do tej transakcji. Faktem jest natomiast, że nadal matkował mu pan Jędrzejewski, który też za latwiał mu wyjazd za Ocean.

Ostatniego z prezentowanej trójki, Eugeniusza S., powinienem przedstawić na początku. On to przecież pierwszy z nich rozpoczął żywot przestępczy. bo już w 1960 roku. A wszystkim winien był wujek z USA i jego pieniądze.

Kiedy w październiku 1955 roku Eugeniusz S. rozpoczął woj skową służbę zasadniczą w jednej z jednostek na Pomorzu, jego jednostka miała częste ćwiczenia, przychodził do niej nowy sprzęt. Po wyjściu do rezerwy bez trudu dostaje pracę w Zarządzie Portu w Gdańsku. I wtedy to dostaje ów nieszczęśliwy list od wujka z USA, który zaważył na jego dalszym losie. Wujek prosi go o przyjazd do Stanów, chce mu przekazać swój skromny majątek, Eugeniusz S. czyni starania do podróży. Nie wiadomo już czy to jego wina, czy też strony amerykańskiej, bo dziś twierdzi, że Amerykanie postąpili mu wizerużdzajdowej, każąc na nią czekać cztery lata. Powiadomiony o kłopotach krewny namawia go do wyjazdu z Polną drogą nielegalną, a sioro już znajdzie się z dala od Po-

Dokończenie na str. 4  
HENRYK ZAGAŃCZYK

Dodajmy jeszcze, że tor narciarski w Osowej Górze jest



# 10 najciekawszych wydarzeń roku

Zakończył się Rok Nauki Polskiej. Obchodzono w nim 3 wielkie rocznice, charakteryzujące bogate tradycje historyczne polskiej nauki: 500-lecie urodzin Mikołaja Kopernika, 200 rocznicę utworzenia Komisji Edukacji Narodowej i 100-lecie powstania Polskiej Akademii Umiejętności. Obradował II Kongres Nauki Polskiej, który określił wieloletnie perspektywy rozwoju prac badawczych w Polsce. Nauka uczestniczyła w znacznym stopniu w przyspieszonym rozwoju gospodarczo-społecznym kraju.

Tradycyjnym zwyczajem redakcja Nauki i Techniki PAP przedstawiła 10 wydarzeń roku 1973, które przyniosły polskiej nauce i technice szeroki rozgłos.

**1. Temperaturę plazmy rzędu kilkudziesięciu milionów stopni Celsjusza, przy której zachodzi mikrosynteza termojądrowa z wydzieleniem się neutronów syntezę — otrzymał za pomocą impulsu lasera węgla i układu typu „Focus” zespół uczonych kierowany przez prof. gen. dyw. Siewstra Kaliskiego.** Ten sam zespół uzyskał pole magnetyczne o ogromnym natężeniu. Prace, stawiające Polskę w rządzie bardzo nielicznych krajów na

świecie prowadzących badania tego typu, mają zasadnicze znaczenie poszukiwania nowych, praktycznie nieograniczonych źródeł taniej energii.

**2. Polska aparatura naukowa poleciała w Kosmos** w kwietniu — na pokładzie radzieckiego satelity „Interkosmos-Kopernik 500”. Na pokładzie statku umieszczono radioteleskop i 100-lecie powstania Polskiej Akademii Umiejętności. Obradował II Kongres Nauki Polskiej, który określił wieloletnie perspektywy rozwoju prac badawczych w Polsce. Nauka uczestniczyła w znacznym stopniu w przyspieszonym rozwoju gospodarczo-społecznym kraju.

**3. Kolejne tajemnice mózgu odsłoniły ostatnie prace** prof. Jerzego Konorskiego, znanego przedewszystkiem w pełni sił twórczych. Dokonane przezeń rozwinięcie teorii integracyjnej czynności mózgu dotyczącej ośrodkowych mechanizmów instrumentalnych odruchów warunkowych u zwierząt i ludzi, obejmujące 4 prace doświadczalne i 4 teoretyczne, stanowi poważny krok naprzód w dziedzinie fizjologii mózgu. Prace te stwarzają przesłanki do precyzyjnej diagnostyki choroby ośrodkowego układu nerwowego.

**4. W ciągu 13 miesięcy 5 turbosopłów po 200 megawatów** każdy uruchomiono w elektrowni „Kozienice”. Ten niepotykany w polskiej energetyce rekord osiągnięto dzięki znakomitemu przygotowaniu budowy od strony organizacyjnej i technicznej oraz wzorowej jej realizacji. W elektrowni „Kozienice” zmontowane zostaną pierwsze w Polsce turbosopły-giganty po 500 megawatów.

**5. Pierwszy polski 105-tonny** będzie najokazalszą wizytówką polskiego przemysłu stoczniowego. Statek przeznaczony jest do przewozu ropy, rudy i towarów masowych, zaprojektowany został przez mgr. inż. Michała Cieniana i mgr. inż. Jana Sochaczewskiego. Jego długość — blisko ćwierć kilometra, wysokość 12-piętrowego budynku. Jed-

norazowo kolos ten przewozić będzie zawartość 100 pociągów 50-wagonowych.

**6. Nowe metody i maszyny do przędzenia bezwzręczonowe**, które nie mają sobie równych w świecie, opracował zespół naukowców i reprezentantów przemysłu kierowany przez dr. inż. Ryszarda Józwickiego; jest to największy sukces badawczy i techniczny polskiego przemysłu lekkiego. Nowa technologia umożliwia przyspieszenie produkcji i wzrost jakości przędzy. Polskie rozwiązanie zabezpieczono patentami we wszystkich rozwiniętych przemysłowo krajach świata.

**7. Abonencki system komputerowy „Cyfronet”** realizuje 300 programów obliczeniowych dziennie, a jego sercem jest za instalowana w IBJ w Świerku duża maszyna cyfrowa „Cyber-72”. Poprzez 11 urządzeń końcowych oraz linie łączności korzystają z tego wielkiego komputera placówki naukowe stolicy.

**8. Kompleksowa automatyzacja procesu wydobywczego i zarządzania w kopalni** wrocławskiej do polskiego górnictwa w 1973 roku. Po kilkuletnich doświadczeniach w kopalni „Jan” po raz pierwszy zastosowano kompleksową automatyzację na skalę przemysłową. Prace w tej dziedzinie prowadzono m. in. w kopalniach: „Siersza”, „General Zawadzki”, „Zofiówka”, „Lenin” i innych. Zapoczątkowany został proces przekształcania kopalni w zaufany tomatazowane fabryki węgla.

**9. Najnowocześniejszy samolot rolniczy świata M-15** nabrał konstrukcyjnego kształtu. Jest to dzieło polskich i radzieckich konstruktorów. Jest to pierwszy na świecie odrzutowy samolot przeznaczony dla rolnictwa.

**10. I tom Encyklopedii Powszechnej PWN** ukazał się w księgarniach. 4-tomowe dzieło, wydane w nakładzie 510 000 egzemplarzy będzie największym przedsięwzięciem edytorskim biegnącym 5-letnią. Encyklopedia zawierać będzie 76 000 haseł i 5 000 ilustracji. PAP

## Wkrótce losowanie europejskich rozgrywek piłkarskich

W dniu 16 bm. odbędzie się w Paryżu losowanie europejskich rozgrywek piłkarskich — 1974 r.

Rozlosowanie zostanie uświetniony trzech największych turniejów klubowych — Pucharu Europy, Pucharu Zdobywców Pucharów oraz Pucharu UEFA, w którym uczestniczą piłkarze chorzowskiego Ruchu.

Tego samego dnia odbędzie się także losowanie grup eliminacyjnych.

### x dalekopisem x

Przebywający na tournée w Kanadzie polscy hokeiści rozegrali 1 stycznia kolejny mecz w miejscowości Williams Lake. Polacy zremisowali z tamtejszą drużyną Stampedes 5:5 (3:3, 0:0, 2:2).

W międzynarodowym turnieju hokejowym juniorów, rozgrywanym w norweskiej miejscowości Stavanger, młodzi reprezentanci Polski przegrali z NRF 3:6 (0:2, 0:1:3). Trzy bramki dla Polaków uzyskał Marek Muzelek.

Brytyjski jacht „Adventure” prowadził w zeglarskich regatach około świata. Polskie jachty zajmują następujące pozycje: „Copernicus” — 10 i „Otago” — 12.

Polscy szybownicy wykorzystali dogodne warunki atmosferyczne panujące w Karakozach i zdobyli 11 diamentów do złotej odznaki żywcowej za przewyższenia przekraczające 5 000 m. Trzech pilotów — Marek Szufa (Opole), Henryk Dawiec (Gliwice) i Henryk Stepieński (Szczecin) uzyskali trzy diamenty do wspomnianej odznaki.

### Aktualności sportowe z Ostrzeszowa

Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej — PKKFIT oraz Powiatowy Dom Kultury w Ostrzeszowie, zorganizowali indywidualne mistrzostwa szachowe miasta Ostrzeszowa. W mistrzostwach tych startowało 24 zawodników. Po dwumiesięcznych zmaganiach tytuł mistrzowski zdobył Sławomir Krasowski (TKKF).

TKKF Ostrzeszów rozegrał w sali sportowej zespołu szkół zawodowych przy FUM-ie w Ostrzeszowie, towarzyskie mecze siatkówki z TKKF Wieruszów. Wśród kobiet zwycięstwo odniósł TKKF Ostrzeszów stosunkiem 2:1, a wśród mężczyzn zwyciężyli także ostrzeszowianie 3:0. Oba mecze stały na wyjątkowo dobrym poziomie.

Powiatowy Ośrodek Wychowania Fizycznego i Sportu zorganizował „przebieg nadziei sportakłowych” w tenisie stołowym. Na starcie stanęło 16 zawodników i 4 zawodniczek. Wśród chłopców zwyciężył Adam Dziergwa — szkoła podstawowa nr 1 w Ostrzeszowie przed Grzegorzem Banasiakiem — szkoła podstawowa nr 2 i Hieronimem Orzechowskim — Zasadnicza Szkoła Rolnicza.

Wśród dziewcząt zwyciężyła Grażyna Mak — szkoła podstawowa Doruchów przed Marią Dymą — szkoła podstawowa Doruchów, a na trzecim miejscu uplasowała się Anna Lipińska — szkoła podstawowa nr 2 Ostrzeszów. (HP)

### Puchar Świata dla hokeistów ZSRR

W Colorado Springs hokeiści ZSRR, występujący pod firmą reprezentacji Moskwy, zdobyli cenne trofeum — Puchar Świata. Jest to już drugi triumf ekipy radzieckiej w Pucharze Świata. W ostatnim meczu na lodowisku Colorado Springs Moskwa pokonała University Denver 9:1 (2:0, 5:0, 2:1).

Drugie miejsce w turnieju zapewniła sobie CSRS, reprezentowana przez Duklę Jihlava. O trzecie miejsce walczyli będą studenci z Denver z Amerykanami.

### Boisko w każdej wsi

## Program obornickich LZS-ów

W powiecie obornickim działa 43 kół LZS (w tym 2 Ludowe Kluby Sportowe), zrzeszające 2415 członków. Dodajmy, że istnieje tu właściwy klimat do dalszego rozwoju obornickiego sportu i turystyki na wsi. Kłoniczne jest jednak zrozumienie potrzeb wiejskich sportowców, bowiem jak do tej pory boiska ogrodzone i zadzwone są zaledwie 3. W Rybczynie, Gołoczewie i Parkowie. Lokalizację boiska posiada jeszcze Przedsiębiorstwo PCR Objezierze i można do tego doliczyć kilkanaście placów do gry wykonanych w większości społecznie (w 1973 roku wartość czynności LZS-owców wyniosła 550 000 zł), ale bez lokalizacji i prawnego uregulowania. I to by było wszystko czym dysponują w powiecie działacze wiejskiej dysponują? To za mocne słowo, skoro w ostatnich latach zdarzały się wypadki likwidacji terenów za letnich boiskami.

nych mistrzostw Europy 1974—76 seniorów oraz drużyn młodzieżowych (do 23 lat).

Do mistrzostw seniorów zgłosiły się 32 kraje, w tym także Polska. Zespoły podzielone zostaną na osiem grup eliminacyjnych. W grupach mecze będą rozgrywane systemem „każdy z każdym”. Eliminacje zostaną przeprowadzone w okresie od 1 kwietnia 1974 do 31 stycznia 1976 r. Czwierćfinały rozegrane zostaną w kwietniu i maju 1976 r., natomiast turniej finałowy w czerwcu 1976 r.

Do mistrzostw Europy drużyn młodzieżowych (do 23 lat) zgłosiły się 23 kraje. Rozgrywki przeprowadzone będą podobnym systemem jak mistrzostwa seniorów. Eliminacje będą trwały od 1 sierpnia 1974 do 31 grudnia 1975 r. (o-b)

### ISK klasyfikuje polskich piłkarzy na III miejscu na świecie

Na trzecim miejscu w świecie za Włochami i Brazylią sklasyfikowana została polska reprezentacja Polski.

Zachodniemiecka Agencja Sportowa ISK opublikowała swą listę najlepszych drużyn świata w sezonie 1973, przyznając naszym piłkarzom wysoką trzecią pozycję.

Pierwsze miejsce zajęli reprezentanci Włoch, którzy rozegrali w 1973 r. 8 spotkań, nie ponosząc ani jednej porażki i nie tracąc bramek. Wiosną pokonali m. in. Brazylię 2:0, Anglię 2:0 i Szwecję 2:0.

Na drugim miejscu znaleźli się mistrzowie świata Brazylijczycy, którzy grali ze zmiennym szczęściem podczas ostatniego tournée po Europie, przegrywając m. in. z Włochami i Szwecją.

Jak podkreślają zgodnie wszyscy komentatorzy, Polska była jedną z najlepszych niespodzianek minionego roku. Nasi reprezentanci wyeliminowali z mistrzostw świata wysoko notowany zespół Anglii. Podkreśla się, że Polska rozegrała w 1973 r. największą ilość spotkań — 16, odnotowując 10 zwycięstw, 3 mecze remisując i trzy przegrywając.

Dodatkni bilans mają także piłkarze NRD, którzy awansowali na 4 miejsce w świecie przed mistrzami Europy — reprezentantami NRF. NRD rozegrała 14 spotkań, odnotowując 11 zwycięstw. W pierwszej dekadzie znalazły się tylko dwie drużyny południowo amerykańskie — Brazylija i Argentyna. Na uwagę zasługują restres polkarstwa węgierskiego, które było przed laty w czołowej światowej. W 1973 r. Węgry nie wygrali ani jednego meczu.

Eksmistrzowie świata — Anglijczycy są na dalekim 11 miejscu. (o-b)

### „Totek” płaci

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 29 grudnia 1973 r. stwierdzono:

Liga angielska: 9 rozv. z 13 traf. — wygr. po 32 354 zł; 162 roz. z 12 traf. — wygr. po 1 797 zł; 1 649 roz. z 11 traf. — wygr. po 176 zł i 10 596 rozv. z 10 traf. — wygr. po 27 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 30 grudnia 1973 r. stwierdzono: 1 rozv. z 6 traf. — wygr. 1 000 000 zł; 3 rozv. z 5 traf. prem. — wygr. po 535 499 zł; 272 rozv. z 5 traf. zwykł. — wygrane po 11 703 zł; 12 573 rozv. z 4 traf. — wygr. po 321 zł i 2 17 681 rozv. z 3 traf. — wygr. po 19 zł.

Następne dwa losowania Toto-Lotka oraz sześciocyfrowej końcówki banderoli odbędzie się w dniu 6 bm. w studio TVP w Warszawie.

## Czy dalszy ciąg „Stawki większej niż życie”?

Nowym serialem telewizyjnym z tytułowym bohaterem „Stawki większej niż życie” mówi spółka autorstwa podpisująca się Andrzej Żych, pod którą kryją się jak wiadomo panowie: Andrzej Szypulski i Zbigniew Safjan.

— Czy nowa seria przygód Kłossa oparta na scenariuszu napisanym przez panów, która zamierza nakreślić telewizyjną bieżącą bezpośrednią kontynuacją „Stawki większej niż życie”?

— Ze „Stawką większą niż życie” wiąże nową serię wyłaczając osobą głównego bohatera — mamy nadzieję — wykonawcy tytułowej roli.

Związek między obydwiema seriami będzie jednak bardzo luźny i odnosi się raczej do samego stylu opowieści. Rzecz dzieje się bowiem współcześnie w wielu różnych krajach świata, a nasz bohater znajduje się w zupełnie odmienionych warunkach i sytuacjach.

— Co stanowi będzie zatem punkt odniesienia, którym w „Stawce większej niż życie” była okupacja i wydarzenia II wojny światowej?

— Inspiracją do napisania scenariusza nowej serii były wydarzenia rozgrywane się na świecie, o których codziennie donosi prasa oraz informuje radio i telewizja. Widzowie zapewne też bez trudu doparzą się w akcji wielu analogii do sytuacji typowych na przykład w krajach Ameryki Południowej. Powinno to stać się według nas podobną płaszczyzną porozumienia między

twórcami i odbiorcami, która poprzednio stanowiły wydarzenia II wojny światowej. Kraje, w których przyjdzie działać Kłossowi obecnie nie zawsze mają swoje odpowiedniki w rzeczywistości, będziemy starać się natomiast, by zgodne z rzeczywistością były panujące w nich stosunki i stworzone przez nas sytuacje. Część akcji będzie się zresztą działa również w Polsce.

— Czy mogliby panowie zdradzić w jakim terminie podjęta będzie realizacja telewizyjna nowej serii?

— Raczej trudno byłoby w tej chwili określić to jednoznacznie. Kierownictwo telewizji zainteresowane jest, o ile jesteśmy zorientowani, w możliwie szybkiej realizacji dalszych przygód Kłossa. Według wstępnych zamierzeń realizowanych ma być 13 odcinków, a prezentacja pierwszych z nich przewidywana jest na rok 1974. Nie uchylimy za nadto rąbka tajemnicy, chodzi bądź co bądź o serial sensacyjno-przygodowy — gdy zdradzimy, że niemal w każdym odcinku Kłoss dokonuje brawurowych wyczynów i balansuje na granicy przepaści. Nie ma w tym jednak nic z szokowaniem widzów niezwykłymi historiami — siła Kłossa jest przede wszystkim inteligencją i umiejętnością wygrywania na swoją korzyść najmniejszych nawet atutów. Seria realizowana będzie oczywiście w kolorze.

— Życzymy powodzenia. Rozmawiał: WACŁAW ORFIN

## Zdrada i kara

Dokończenie ze str. 3

ski, on, bogaty wujek z Ameryki i wszystko mu załatwi...

Eugeniusz S. czyni więc przygotowania do ucieczki. Zaciąga się na jednostkę rybacką „Dalmore”. W 1960 roku jego rawler łowił rybę u wybrzeży Szkocji miał awarię i musiał zawinąć do portu w Aberdeen. Tu Eugeniusz S. zszedł na ląd i wpadł prosto w ręce handlarza — Władysława Sze wca. „Rodał” nakłania go do zdrady kraju, a kiedy ten wyraża zgodę, Szwecja odsyła go do Londynu, gdzie dostaje się pod kuratelę pani Rajzer.

Obnosząc publicznie swa niechęć do komunizmu, sprzedaje na początek wiadomym komórom dowód osobisty, legitymację ZZ, prawo jazdy i inne dokumenty. Miały one służyć — ako wzór — do fałszowania polskich dokumentów. Jednocześnie przez 34 dni, siedząc w więzieniu w Brixton, odpowiada pracownikom wywiadu na interesujące ich pytania. Mówi wszystko co wie: o wojsku, które stosunkowo niedawno opuścił, o umocnieniach portowych, o stosunkach w przedsięwzięciu rybackim itp. Wiadomości, jak niegdyś, nadal działają. Polaków zaś wyjeżdżających za granicę poddaje się ciągle przeróżnym indagacjom i tak z reguły zaczynają się współczesne tragedie, o których parokrotnie informowała prasa w ubiegłym roku.

Spotkało to również trzech przedstawionych wyżej amatorów łatwego życia. Za czary zdrady przyszedł czas kary — wielu lat więzienia. Ale i możliwość — po odbyciu kary — powrotu do normalnego życia. HENRYK ZAGAŃCZYK

no zgodę, Władze polskie nie mogły jednak przejść do porządku nad problemem zdrady. Przecież tajemnicę przez nich niegdyś przekazane światu domie obcym wywiadom, w jakiej mierze ugodziły nasz kraj. Zresztą oni sami założyli własne przestępstwo kartoteki w opuszczonym przez siebie kraju. Warto tu bowiem zauważyć, że w stosunku do osób, o których nasze władze mają konkretne dane, iż naruszyły polskie przepisy prawne, zgodnie z obowiązującą procedurą, wszczynane jest postępowanie przygotowawcze. 1-6 re zawieszają się na czas nieobecności podejrzanego o zdradę w kraju. Delikwenta nie ratuje zagraniczny paszport uzyskany po otrzymaniu prawa azylu za granicą. Zgodnie z obowiązującymi w PRL przepisami obywatelstwa pozbawienie może jedynie Rada Państwa lub też od niego zwolnić.

Choć minęło już apogeum — wwołanej nie przez nas — „zimnej wojny”, choć rozpoczął się etap zbiorowych i indywidualnych wyjazdów turystycznych z Polski i przyjazdów do naszego kraju, licho wywiadowcze nie śpi. Tajne służby, jak niegdyś, nadal działają. Polaków zaś wyjeżdżających za granicę poddaje się ciągle przeróżnym indagacjom i tak z reguły zaczynają się współczesne tragedie, o których parokrotnie informowała prasa w ubiegłym roku.

Spotkało to również trzech przedstawionych wyżej amatorów łatwego życia. Za czary zdrady przyszedł czas kary — wielu lat więzienia. Ale i możliwość — po odbyciu kary — powrotu do normalnego życia. HENRYK ZAGAŃCZYK

### HUMOR I SATYRA



Hej — raz! Hej — raz!



**Komunikaty**

**Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa** w Poznaniu — zawiadamiają wszystkie zakłady i instytucje upośledzone o konieczności przystosowania urządzeń gazowych do spalania gazu ziemnego zaazetowanego.

Nieprzystosowanie w odpowiednim czasie urządzeń gazowych spowoduje zamknięcie dopływu gazu.

Informujemy również, że Zakłady nasze wykonują tylko usługi w zakresie prac adaptacyjnych urządzeń gazowych stosowanych w gospodarstwach domowych.

**Dyrekcja Wielkopolskich Okręgowych Zakładów Gazownictwa**  
Poznań, ul. Grobla 15  
8896-K1

**Praca Nauka**

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Warunki dobre. Poznań, Młyńska 9 m. 5. 16288g

Pomoc domowa na 6-7 godz. dziennie potrzebna zaraz. Plechowiak, Głogowska 78 m. 4. 16040g

Oddam w opiekę dziecko 8-miesięczne na 8 godzin. Szamotulska 76 m. 2, tel. 439-70 godz. 16-20. 16144g

Pania dochodząca do pomocy w domu i opieki nad półrocznym dzieckiem przyjmuje. Osiedle Warszawskie, Goplańska 7. 16116g

Krawcowa poszukuje pracy lub przyjmie szycie w domu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 18 dla 16138g.

Uczeń do zawodu instalatora wodno-kan. - gaz. oraz instalatora przyjmuje. Poznań, Prądzynskiego 10. Zakład tel. 319-47. 16161g

**Pracownicy poszukiwani**

**Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego** — zatrudni natychmiast rencistów w niepełnym wymiarze czasu pracy na stanowiskach kierowców i pracowników spedycyjnych.

Zgodnie z postanowieniem Ministra Pracy, Placy i Spraw Socjalnych, zarobek rencisty nieprzeliczający 2.000 zł z tytułu zatrudnienia na w/w stanowiskach nie powoduje zawieszenia renty.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Spraw Osobowych — ul. Wieruszowska 2, telefon 67-44-01, wewn. 77. 8692-K1

Zatrudnię w sklepie wazrywno - owocowym ekspedientkę po stażu w branży spożywczej. Dla zamiejscowej osoby pokój, warunki bardzo dobre. Feliks Dostępn, Poznań, ul. Wykopy 10 m. 1. 16061g

Przyjmę pracę po południu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 18 dla 16077g.

Pomoc do dziecka półrocznego potrzebna. Świerczewo, ul. Lelewela 81. 16095g

Absolwentka matematyki udziela korepetycji. Dzierżynskiego 170 m. 28. 16140g

**Kupno**

Kupię bony PeKaO. Tel. 465-36. 16187g

Krzyż Partyzancki oraz Krzyż Niepodległości (Bójnikom Niepodległości) kupi kolekcjoner. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 18 dla 16170g.

Wózki dziecięce, różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 14825g

Kożuch nowy damski — sprzedam. Zofia Czerna, Małeckiego 11 m. 7. 15995g

Tokarnie, ślisk ze skrzyńką biegów do „Mullipla” oraz samochód „Willis” — sprzedam. Nowa Sól, skrytka pocztowa 46. 3301-K1

Sprzedam akordeon ośmiu dziesięciobasowy Viktoria w dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 18 dla 16116g.

Sprzedam młocarnię MC-4 w dobrym stanie. Teleskop Wardęga — Brzeźno, p-lia Długa Goślina, pow. Wągrowiec, stacja kolejowa Łopuchowo. 16136g

Sprzedam meble szafę trzydziściową, stół, krzesła, bufet, kanapkę, fotele. Telefon 465-99 po 16. 16161g

Zgrzewarkę elektryczną do spawania folii 2.500 V sprzedam lub oddam odpłatnie w użytkowanie. Poznańska 7 m. 3. 16166g

Sprzedam nowy sumator elektryczny „Olivetti” — 4-działaniowy, 11 miejsc. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 18 dla 16157g.

Sprzedam zestaw mebli stołowych wraz z kanapą w dobrym stanie. Ul. Findera 42 m. 6. 16192g

Sprzedam sumator elektryczny — nowy „Facit 1207”. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 18 dla 16104g

Sprzedam młocarnię 10 w dobrym stanie. Stanisław Piaskowski, Nimierz, poczta Duszniki, pow. Szamotuły. 16203g

Sprzedam przenośny garaż blaszany. Rafał Stachowiak, Oborniki, ulica Młyńska D. 174p

**URZĄD MIASTA POZNAŃ**  
**WYDZIAŁ ZDROWIA I OPIEKI SPOŁECZNEJ**  
informuje, że do 10 stycznia 1974 r. przyjmuje zgłoszenia do **MEDYCZNEGO STUDIUM ZAWODOWEGO WYDZIAŁ TECHNIKI DENTYSTYCZNEJ**  
Dokumenty należy przysłać pod adresem **Zespołu Miejskich Przychodni Specjalistycznych w Poznaniu**, ul. Chudoby 9, pokój 35.  
O przyjęcie mogą się ubiegać absolwenci liceów ogólnokształcących, posiadający dobry stan zdrowia i uwzględnieniem wzroku i nie przekroczony 35 rok życia.  
Obowiązuje egzamin wstępny z praktycznych umiejętności modelowania, który odbędzie się w dniu 16 stycznia 1974 r. o godz. 9. Na egzamin należy zaopatrzyć się w przedmioty do modelowania.  
Studium nie posiada domu słuchacza i stołówki.  
9165K-1

**Lokale**  
Człuchów, woj. koszalińskie M-2, nowe budownictwo, c. o., zamienię na mieszkanie w Poznaniu lub okolicy. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 18 dla 16112g.  
Małżeństwo poszukuje po koju na okres 6 miesięcy. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 18 dla 16137g.  
Mieszkanie 3-pokojowe, 81 m<sup>2</sup>, c. o., okolice Parku Kasprzaka, zamienię na 2-pokojowe, c. o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 18 dla 16120g.

**Samochody**  
Sprzedam Fiat 125p - 1300 fabrycznie nowy. Krzysztof, Leśnictwo Rożnowo, tel. Parkowo 6. 1054p  
Kupię Ursusa C-4011, najchętniej mało używanego. Oferty z ceną: Feliks Andrzejewski, Grabianowo, poczta Krobia. 1059p  
Skodę - Standard, fabrycznie nową sprzedam. Adres wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 18 dla 16134g.

**Zguby**  
Zgubiłem prawo jazdy kat. „T”, „A” oraz dowód rejestracyjny wystawiony na motocykl WSK 105, na nazwisko Jan Ejma, Puszczykowo, Zaborze, 62-021 Paczkowo, pow. Poznań. 1050p  
Zgubiono prawo jazdy kat. drugie plus motocykl nr 2893/89 na nazwisko Zbigniew Banasiak, zam. Góluhów 73, pow. Pleszew. 1056p

Dnia 2 stycznia 1974 r. zmarł po długiej chorobie nasz drogi ojciec

**WITALIS ONDERKO**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają

**córka i syn**  
546-K1

W dniu 1 stycznia 1974 roku zmarł mój drogi mąż, nasz ukochany ojciec, teść, brat i szwagier, śp.

**BERNARD BRUKIEWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

**Żona z rodziną**  
16451g

W dniu 2 stycznia 1974 r. zmarł

**FELIKS FLORKIEWICZ**

długoletni pracownik Poznańskiego Przedsiębiorstwa Transportowego Handlu Wewnętrznego w Poznaniu.

W Zmarłym straciliśmy sumiennego pracownika i serdecznego kolegę.  
Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współczucia składają

**Rada Zakładowa — Dyrekcja współpracownicy**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 stycznia 1974 r. o godz. 8.40 na cmentarzu na Junikowie.  
574-K1

Dnia 2 stycznia 1974 r. zmarł nasz najukochańszy mąż i ojciec, przeżywszy 64 lata, śp.

**FELIKS FLORKIEWICZ**

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o godzinie 8.40 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona **żona z synem**

Poznań, Dzierżynskiego 177 m. 12. 16366g

Dnia 1 stycznia 1974 r. zmarł nasz długoletni i zasłużony pracownik

**FELIKS WOŹNIAK**

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym tracimy prawego i szlachetnego człowieka oraz dobrego i serdecznego kolegę.  
Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

**Dyrekcja i współpracownicy Instytutu Chemicznej Technologii Drewna AR w Poznaniu**

W dniu 1 stycznia 1974 roku zmarł

**FELIKS WOŹNIAK**

długoletni starszy technik Instytutu Chemicznej Technologii Drewna Akademii Rolniczej w Poznaniu.

Zmarły na powierzonym odcinku pracy odznaczał się sumiennością i pilnością w wykonywaniu obowiązków, czym zaszkodził sobie wielkie uznanie przełożonych i współpracowników, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i innymi wyróżnieniami.  
Pamięć o Zmarłym pozostanie zawsze wśród nas.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w piątek, dnia 4 stycznia 1974 r. o godz. 9.50 na cmentarzu komunalnym na Junikowie w Poznaniu.

**Rektor Rada Zakładowa — pracownicy Akademii Rolniczej w Poznaniu**  
530-K1

Dnia 2 stycznia 1974 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 67, mój kochany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, śp.

**ANDRZEJ KOLASIŃSKI**

Msza św. żałobna i pogrzeb odbędą się dnia 5 bm. o godzinie 11 na cmentarzu w Głuszynie.

W smutku pogrążona **rodzina**  
Czapury. 16362g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 stycznia 1974 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., w 72 roku życia, nasz kochany, pracowity i troskliwy mąż, ojciec, dziadek i teść, śp.

**KAZIMIERZ KAŁKA**

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godzinie 10 na cmentarzu w Ostrorogu, pow. Szamotuły.

W smutku pogrążona **rodzina**  
Ordżin. 16395g

Dnia 2 stycznia 1974 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 26, moja kochana mamusia

**BRONISŁAWA KLATKIEWICZ**

z domu Buchert

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 9.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni **syn, rodzice siostry z mężami i dziećmi**  
16456g

Dnia 2 stycznia 1974 r. zmarł nagle nasz ukochany mąż, ojciec i dziadek

**JAN AJSZPUR**

odznaczony Krzyżem Monte Cassino oraz wieloma medalami polskimi i zagranicznymi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godzinie 15.30 na cmentarzu w Murowanej Goślinie.

W smutku pogrążona **rodzina**  
16391g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 stycznia 1974 roku zmarł

**mgr TADEUSZ WIELGOSZ**

ekonomista  
były, wieloletni dyrektor ekonomiczny naszego przedsiębiorstwa.

Rodzinie składamy wyrazy współczucia.  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 stycznia 1974 r. o godz. 13 na cmentarzu na Junikowie.

**Dyrekcja i Samorząd Robotniczy Przedsiębiorstwa Transportowo - Sprzętowego Budownictwa „Transbud - Poznań”**  
529-K1

W dniu 1 stycznia 1974 r. zmarł długoletni pracownik kin poznańskich

**JAN SZCZEPANIK**

W Zmarłym straciliśmy oddanego, wzorowego i sumiennego pracownika oraz nieodżałowanego kolegę.  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 stycznia br. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

**Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP Kolo Rencistów i Emerytów oraz współpracownicy Wojewódzkiego Zarządu Kin w Poznaniu**  
532-K1

Dnia 2 stycznia 1974 r. zasnął w Bogu mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek

**LUDWIK KORBAS**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 13.25 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni **żona, córki, zięciowie i wnuki**  
16473g

Dnia 2 stycznia 1974 r. zmarł nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy 90 lat

**WALENTY ŻAK**

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona **rodzina**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 stycznia 1974 roku zmarła po ciężkiej chorobie nasza ukochana matka, baboia i teściowa

**LUDWIKA SZARAFIŃSKA**

z domu Waligóra

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni **córka, synowie i rodzina**  
Poznań, ul. Kniewskiego 19 m. 6. 16377g

Dnia 2 stycznia 1974 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mamusia, córka, siostra, szwagierka i ciocia, śp.

**GENOWEFA WRZESIŃSKA**

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim

W głębokim żalu pogrążeni **córka, syn i rodzina**  
16413g

W dniu 2 stycznia 1974 roku zasnęła w Bogu w 77 roku życia, najdroższa mama, teściowa, babcia i prababcia, śp.

**PELAGIA BIELECKA**

z domu Leda

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 7.55 na cmentarzu junikowskim

**Rodzina**  
Poznań, Grochowska 55 m. 19. 16405g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 stycznia 1974 roku, przeżywszy lat 84, niespodziewanie zasnęła w Bogu, nasza kochana matka, babcia, prababcia, siostra i kuzynka, śp.

**AGNIESZKA JANKOWSKA**

z domu Tyrzyk

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godzinie 14 na cmentarzu parafialnym w Krobi.

**Rodzina**  
Krobia, pow. Gostyń. 16370g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 stycznia 1974 roku zmarła w wieku lat 96, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, babcia i prababcia, śp.

**KATARZYNA FAKA**

z domu Dera

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni **córki, synowie, synowe, zięciowie oraz rodzina**  
Poznań, ul. Rycerska, Szamotuły, Mosina.

Dnia 3 stycznia 1974 r. zmarł niespodziewanie, przeżywszy lat 84

**inż. STANISŁAW MATUSZEWSKI**

emeryt PKP,

uczestnik Powstania Śląskiego i Wielkopolskiego, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz wieloma innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarnej na Junikowie, w sobotę, dnia 5 bm. o godzinie 12.50,

o czym zawiadamia **rodzina**  
16452g

W dniu 1 stycznia 1974 roku zasnęła w Bogu, przeżywszy 74 lata, nasza nigdy niezapomniana matka i najdroższa babunia, śp.

**WALERIA KOŁODZIEJ**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W żalu pogrążona **córka z mężem i wnuczką**  
Poznań, Chełmońskiego 11 m. 24. 16364g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 stycznia 1974 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., ukochany mąż, najdroższy tatuś, teść i dziadek, śp.

**STANISŁAW ANTKOWIAK**

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni **żona, córki, zięciowie, wnuki i rodzina**  
Prosimy o nieskładanie kondolencji.  
Poznań, ul. Jarochońskiego 38 m. 7. 16412g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 stycznia 1974 r., opatrzony Sakramentami św., odszedł od nas na zawsze po ciężkich cierpieniach mój najukochańszy i najlepszy mąż, najtroskliwszy tatuś, nasz najdroższy syn, brat, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 50

**MARIAN HAŁAS**

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godzinie 9.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrążone w smutku **żona z córką, zięciem i rodzina**  
Poznań, Os. Wielk. Października 3/138, dawnej Staszica 25. 16373g



Wypoczynek kształcący

Zima w organizacjach FSZMP

Okres zimowy sprzyja organizowaniu wypoczynku młodzieży. W wielu przypadkach nie ograniczono się jedynie do zapewnienia jej relaksu, wzbogacając pobyt na zimowiskach o zajęcia społeczno-polityczne, nierzadko też drobne, lecz bardzo pożyteczne akcje.

Federacja Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, zorganizowała np. szkolenie dla

aktywu powiatowych i dzielnicowych ośrodków propagandy i szkolenia. W styczniu br. odbędą się kursy dla korespondentów terenowych gazet i czasopism, piszących o problematyce młodzieżowej.

Związek Młodzieży Socjalistycznej przygotował dla młodzieży, zatrudnionej w 100 największych w województwie zakładach pracy obozy zimowe w górach, z czego cztery turnusy przeznaczono po raz pierwszy dla młodych małżeństw. Instytucje powiatowe ZMS kontynuują akcję „Z filmem na ty”, otwartych lodowisk itp.

O młodzieży z wielkopolskiej wsi pomyślano w ZSMW, przygotowując sporo imprez w obiektach ludowych zespołów sportowych oraz wiele takich, na które nie trzeba było zbyt wielkich nakładów, a więc zabaw, gier świetlicowych itp. W gminach organizuje się spartakiady sportowe, turnieje hokejowe „O złoty krążek”, szachowe „O Złotą Wieżę” i inne. Sporym wzięciem u młodych cieszą się imprezy z cyklu „Z wizytą u sąsiadów”, wyjazdy do pobliskich miejscowości, połączone ze spotkaniami, wieczornicami rozgrywkami sportowymi itp.

Turystyka kwalifikowana i ta najbardziej masowa ma w ZSMW bogate tradycje. W organizacji imprez turystycznych przodują takie powiaty, jak Czarnków, Trzcianka, Chodzież, Śrem, Ostrzeszów i Rawicz. Jeśli tylko aura dopisze, w styczniu odbędą się w województwie rajdy narciarskie (zwycięzcy reprezentować będą nasz region na centralnym rajdzie w Rajczy pow. Żywiec), po raz szósty zaplanowano rajdy „Kuligiem przez Wielkopolskę”, w których udział bierze co roku około 30 000 młodzieży. Łączą się one z tak pożytecz-

nymi przedsięwzięciami, jak odśnieżanie dróg, budowa karminików, dokarmianie zwierząt i ptactwa, a także, ze spotkaniami i wieczornicami. „Zmieniamy boiska na lodowiska” to kolejna akcja ZSMW, zmierzająca do umasowienia sportów zimowych.

Wypocznikowi młodzieży wiejskiej służą znakomicie obozy, których sporo przygotowano w tym roku: dla organizatorów turystyki na wsi w Starym Bojanowie, Drzewcowie i Goraju, dla uczniów szkół rolniczych w Międzygórzu (woj. wrocławskie), dla uczniów zasadniczych szkół zawodowych i techników w Mierzynie. Tam również odbędą się obozy dla aktywu ZSMW, młodych rolników oraz pracowników PGR i RSP.

Harczerze wielkopolskich hufców zorganizowali swój wypoczynek w ramach „nieobozowej akcji zimowej”, na zimowiskach szkolnych. Do Poznania przybyło ponad 3 000 dzieci z terenu województwa, które zwiedzają miasto i okolice, zakładają prace, obiekty kulturalne. Zorganizowano dla nich także spotkania, gry sportowe itp. Na sześciu zimowiskach od poczyna około 1 500 druhow, w tym 700 w ramach kursów Harcerskiej Służby Polse Socjalistycznej. (ask)

W 55 rocznicę Powstania Wielkopolskiego

Obrońca Rakoniewic

Już w grudniu 1918 roku, podporucznik Stanisław Siuda zorganizował oddział powstańczy w Rakoniewicach. Pomógł mu w tym miejscowy aptekarz Stefan Jasiński. W początku stycznia 1919 roku do tego oddziału należało ponad 70-ciu ochotników. Posiadali oni jednak tylko 18 karabinów ręcznych i dwa maszynowe, nazywane wtedy kulomiotami, z których jeden był niesprawny. Amunicji i ręcznych granatów było bardzo mało.

Przygotowania do czynu zbrojnego odbywały się tylko nocami, bo większość mieszkańców Rakoniewic stanowili Niemcy. W okolicznych wsiach było tak samo. Pod wieczór, 3 stycznia 1919 r. przybył przed rakoniewicki ratusz patrol pruskich ułanów z Sulechowa w celu odciążenia połączenia telefonicznego Rakoniewic z Poznaniem. Do tego jednak nie doszło, gdyż w tym samym czasie wkroczył do miasta patrol powstańców z Grodziska Wlkp.

Zauważyli to oficerowie ułanów niemieckich i pospiesznie na koniach wycofali się w stronę Rostarzewa. Na wiadomość dostarczoną przez patrol grodzki, o rozszerzeniu się powstania niemal na całą Wielkopolskę, miejscowi powstańcy niezwłocznie zajęli miasto i wystawili swoje posterunki.

W nocy z 3 na 4 stycznia 1919 r. zakwaterowały się w Rakoniewicach nieco lepiej uzbrojone oddziały powstańcze z Wielichowa i innych miejscowości. Powstańcza obsada tego miasta w dniu 4 stycznia wynosiła około 200 ludzi.

W południe tego dnia posterunek powstańczy, stojący przy szosie wolsztyńskiej zameldował o pojawieniu się Niemców. Wszczęto alarm i cała załoga pospieszyła do obrony miasta. Nie wszyscy jednak posiadali broń palną, więc niektórzy pobiegli na zbiórkę z kijami i widłami. Linia obronna ciągnęła się od cmentarza ewangelickiego wzdłuż toru i ulicy Kolejowej, a kończyła się przy parku dworskim. Atakowały dwie uzbrojone w karabiny maszynowe kompanie nieprzyjaciela. Niemiecka trzecia kompania piechoty była w odwodzie, a pod lasem stał szwadron 10 pułku pruskich ułanów sulechowskich. Wymiana strzałów trwała przez dwie godziny. Wreszcie Niemcy, którym mimo strat dwóch zabitych i kilku rannych nie udało się zdobyć powstańczych pozycji, musieli wycofać się do Rostarzewa i Wolsztyna. Po stronie polskiej nie było żadnych strat.

JAN WOŹNIAK

TEATRY

W POZNANIU OPERA — g. 11 i 19 „Halka” (przedstawienie zamknięte). MUZYCZNY — g. 19 „Paganini”. POLSKI — g. 19 „Opowieści lasu wiedeńskiego”. NOWY — g. 10 i 13 „Chłopy z Placu Broni”. MARCINEK — g. 17 „Czy Państwo do straszdyto?”.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Ech, jabłuszko”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Oto jest głowa zdrajcy”. CZARNKÓW: „Port lotniczy”. GNIEZNO Lech: „Siódma kula”. Polonia: „Komandosi”. GOSTYN: „Wakacje we czworo”. JAROCIN: „Sekret”. KALISZ Kosmos: „Człowiek, którego cena rośnie”; Oaza: „Francuski łącznik”; Stylowe: „Śmiech w ciemności”; „Klan Sycylijski”. KEPNO: „Jeziorno osobliwości”. KŁODAWA: „Szkoła kowbojów”. KOŁO: „W pustyni i w puszczy”. KONIN Górnik: „Komandosi”. KOSCIAN: „Godzilla kontra Hedor”. KROTOSZYN: „Gappa”. KRZYŻ: „Układ”. KÓRNIK: „Z tamtej strony tejczy”. LESZNO: „Narkomani”. MIEJZYZHO: „Absolwent”. NOWY TOMYŚL: „Jeźdźcy”. OBORNIKI: „Odstzał”. OSTROW: Roma: „Winnetou wśród senów”; „West Side story”; Słońce: „El Dorado”. OSTRZESZÓW: „Porachunki”; „Pan Hulot wśród samochodów”. PILA Iskra: „Urolo w wiezieniu”; Koral: „Głos na sprzedaż”; Sokół: „Śmierć na zakrecie”. PLESZEW: „Mrowisko”. RAWICZ: „Człowiek stamtąd”. ROGOZNO: „Oficerowie”. RYCHTAL: „Mały, wielki człowiek”. ŚLUPCA: „Ostatni wojownik”. ŚREM Słonko: „W pustyni i w puszczy”. ŚRODA: „Król, dama, walet”. SZAMOTULY: „Wielka nadzieja białych”; „Ganna”. TRZCIANKA: „Ten okrutny nik czarny chłopak”. TURKÓW: „Simon Bolivar”. WĄGROWIEC: „Niech bestia zdycha”. WOSZTYN: „Lampy naftowe”. WRZEŚNIA: „Świadek korony”.

W POZNANIU

FOTOPASTIKON — g. 13-18 „Białowieża” — „Wyciąg Pokoju” cz. III — „Kaukaz”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 Koncert Poznańskiej Orkiestry Kameralnej; dyrygent — Renard Czajkowski. solista — Marian Balbuza (fagot).

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Studio nowości; 8.05 U przyjaźni; 8.10 Mel. siedmiu stolic; 8.35 Muzyczny rejs; 9.05 Mijają lata, mijają piosenki; 9.30 Berlin z melodią i piosenką; 9.45 Śnieżna fantazja — muzyka; 10.08 Jazz po polsku; 10.30 „Pamiętnik z trzech mórz i jednego oceanu” — odc. 1 pow. J. S. Stawińskiego; 10.40 Piosenki z importu; 11 Muz. lud.; 11.25 Refleksy; 11.30 Konec, przed hejnałem; 12.20 Bydgoszcz na muzycznej antenie; 12.40 Konec, życzeń; 13 Bydgoszcz na muzycznej antenie; 13.30 Bydgoszcz na muzycznej antenie; 14 Ze światła nauki i techniki; 14.05 Muz. teatrów królewskich; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Gorące rytmy; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Trzytyk kompozytorski; 16.10 Z polskiej fonoteki; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 W ziomierskiej pieśni; 17 Studio Młodych; Radio Kurier; 17.20 Jazz tradycyjny; 17.40 Kronika polskich festiwali; 18 Muz. i Aktualn.; 18.25 Dziennik muzyczny; 19.15 Gwiazdy polskiej estrady; 19.15 Z księgarskiej lavy; 20 Felieton literacki; 20.10 Rewia Karnawałowa; 21 Biuro Listów odpowiadających; 21.10 Rewia Karnawałowa; 21.35 Miłośnikom wielkiej pianistyki; 22.15 Karnawałowa rewia taneczna; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Karnawałowa rewia taneczna; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Konec, życzeń od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 9. 10. 12.05. 15. 16. 19. 22. 23. 24. 1. 2. 2.55. PROGRAM II: 7.45 Muzyczny tydzień Poznania omówi dr J. Młodzielewski; 8.35 „Mv 74”; 8.45 Górale, górale, góralska muzyka; 9 Muz. rozrywk.; 9.20 Ludwik van Beethoven — Kwartet smyczkowy f-moll op. 95; 9.40 Dla przedskolki „Tęcza ze mną”; 10 Pytania i „Odziały w niezbadane” fragm. opow. E. Bratnera o perspektywach człowieka przyszłości — dyskusja; 10.30 Muz. nowości; 11.20 7i mowa piosenki; 11.35 Postać w gos podarstwie domowym; 11.45 Od Tańca do Bałtiku — melodie z teatruckiego w. k. Zespół Ludowy PR w Warszawie; 12.05 Megazyn dla kobiet; 12.20 10 minut na ludowo; 12.30 Czas debrnych gospodarzy; 13 Muz. rozrywk.; 13.25 Formosa o kulturze; 13.55 Mini przedświata folklorystyczny — Dżi Egipt; 14 Wie

W PGR Rybno Wielkie

Kary za niedbalstwo

Kontrola Wojewódzkiego Zjednoczenia Państwowych Gospodarstw Rolnych w Poznaniu nie wypadła pomyślnie dla pracowników gospodarstwa rolnego Zakrzewo, należącemu do PGR Rybno Wielkie w pow. Gniezno. W gospodarstwie tym nie wykopano przed opadami śniegu buraków cukrowych z pola o obszarze pół hektara oraz nie wyznaczono i nie wzięto już wykopanych. Sprzetu buraków (które w rezultacie przeznaczono na tuc) dopiero dokonano pod koniec ubiegłego roku.

Wiadomo, że na taką sytuację złożyły się różne czynniki. Nadrzędnym jednak była opieka i brak należytej pieczy ze strony kierujących pracą PGR Zakrzewo.

Na mocy posiadanych uprawnień, wojewoda poznański Tadeusz Grabski wydał dyrekcyi Wojewódzkiego Zjednoczenia PGR polecenie ukarania winnych zaniedbań. Dyrektor PGR E. Wiśniewski, jego zastępca S. Klup i agronom przedsiębiorstwa J. Rzeźnik pozbawieni zostali dodatku specjalnego za grudzień. Natomiast dyrektor gospodarstwa w Zakrzewie K. Drolński został zwolniony z zajmowanego stanowiska. (ask)

Z fabryką rośnie miasto

Wraz z budującą się Fabryką Elementów Wyposażenia Budownictwa powstaje w Obornikach przy ulicy Kościuszki nowe osiedle mieszkaniowe. Do pierwszego z bloków, niedawno wprowadzili się pracownicy nowego zakładu. (k)

Fot. — K. Przychodzki



Wczasy PTTK dla narciarzy

Interesującą formą zimowego wypoczynku są wczasy narciarskie, jakie organizuje Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze. Odbývają się one w górskich schroniskach i do-

mach wycieczkowych PTTK w wielu atrakcyjnych miejscowościach. Charakterystyczną cechą tych wczasów jest możliwość korzystania z nauki jazdy na nartach pod kierunkiem kwalifikowanych instruktorów.

Pierwsze dwutygodniowe turnusy dla wczasowiczów-narciarzy rozpoczynają się w połowie stycznia w schroniskach beskidzkich, m.in. na Halę Lipowskiej oraz położonej niedaleko Pilski Rysiance. Na początek lutego natomiast wczasy narciarskie organizowane będą w wielu innych górskich obiektach PTTK i miejscowościach. Skierowania na wczasy rozprowadzają i udzielają też wszelkich informacji oddziały oraz biura obsługi ruchu turystycznego PTTK na terenie całego kraju. (PAP)

Wyróżnienia dla ofiarnych krwiodawców

W ostrowskich Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego odbyło się spotkanie honorowych dawców krwi z dyrekcją zakładów i przedstawicielami Zarządu Powiatowego PCK oraz kolejowej i miejskiej służby zdrowia.

Pozytywnie oceniono działalność zakładowego klubu honorowego dawcy krwi, zrzeszającego 183 członków. Oddali oni w roku 1973 około 200 litrów życiodajnego płynu, a w nowo wybudowanym (przy Obwodowej Przychodni Lekarskiej PKP) punkcie krwiodawstwa dodatkowo — ponad 50 litrów krwi.

Najbardziej ofiarni krwiodawcy: J. Kraska, R. Dobras, E. Szostak, J. Mensfeld, J. Klawimski, J. Handke i T. Walczak otrzymali złota odznakę honorowego dawcy krwi. (tl)

XI Konkurs „Bądźmy zdrowi”

Poniżej publikujemy dalszy ciąg listy zdobywców nagród XI Konkursu „Bądźmy zdrowi” z terenu województwa.

Konkurs dla wszystkich:

Kuchenska elektryczna — Graży na Bauman Pobiedziska; komplet serwet — Bożena Szymanowska Nadstawem poczta Jutrosin, Anna Skworec Swarzędz, Maria Grębowicz Leszno, Elwira Biesiada Kowalew pow. Pleszew, Lucyna Polcyn Krobica, Wiktoria Dolata Gniezno, Jerzy Oszejko Cicha Góra poczta Bukowice, Janusz Grzeszkowiak Baranowo, Teresa Kątek Stroszki poczta Nekla, Ma-

Konkurs dla dzieci:

Lalki — Beata Lipkowska Pobiedziska, Elżbieta Mosiek Bojanowo; gry — Marek Jozuż Ryczywół pow. Oborniki, Katarzyna Hejdyś Bojanowo, Dorota Krepl Lubasz pow. Czarnków, Stefania Popielas Bojanowo, Elżbieta Urbanek Tokary, Lidia Zygmunt Uście pow. Chodzież, Paweł Kalupa Polajewo, Grzegorz Gościński Jarocin, Marek Piechnik Miostaw, Agnieszka Weber Chodzież, Andrzej Wiśniewski Swarzędz, Wiesława Szydrowska Swarzędz, Beata Magdziarz Czarnków, Elżbieta Albinia Kościan, Iwona Borucka Pila, Małgorzata Chwołka Ostrów, Piotr Fischbach Zbaszyn, Krystyna Rzepa Zbaszyn, Beata Leśniak Swarzędz, Małgorzata Bieganowska Oborniki, Marek Talar Pobiedziska, Jarosław Borocho Ostrów, Janusz Grunkowski Szamocin, Cezary Marcinkowski Pila, Ryszard Andrzejewski Steszew, Cezary Berliński Zbaszyn, Jacek Król Pila, Mariusz Jaworski Kłodawa, Andrzej Czamański Swarzędz, Marek Neunert Gulez pow. Czarnków, Edward Hoffman Kolo, Piotr Rzeźniak Zaborowo pow. Leszno, Stanisława Gabin Pila, Tadeusz Pawliś Gosińska pow. Oborniki, Marzena Brzozowska Kolo, Ewa Frackowiak Sroda. Wszystkie nagrody zostaną wysłane pocztą.

Chodzież Najlepsze kluby

Systematycznie podnosi się poziom działalności 51 działających w powiecie klubów „Ruch” i „Rolnika”. Potwierdziły to wyniki ich współzawodnictwa za rok 1973, zorganizowanego przez Oddział „Ruch”, PDK, ZP ZSMW i PZGS, w którym do miana najlepszych w poszczególnych grupach kandydowało po kilka placówek. Wśród klubów wzorcowych przy PGR-ach i RSP zwyciężył klub w Jaktorowie przed Ratajami, spośród rejonowych i gminnych ośrodków kultury najlepszy okazał się Budzyna, a w grupie klubów wiejskich Radwaniki. Otrzymała ona cenne nagrody rzeczowe. (bop)

Z Leszna Spotkanie ze studentami

Z inicjatywy Rady Powiatowej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej w Lesznie odbyło się spotkanie młodych leszczyńian — studentów I roku z kierownictwem miejscowych władz partyjnych i administracyjnych.

W spotkaniu, mającym głównie na celu zapoznanie młodych z perspektywami rozwoju Ziemi Leszczyńskiej i możliwościami zatrudnienia absolwentów szkół wyższych, uczestniczyli również dyrektorzy niektórych zakładów miasta i powiatu.

Z perspektywami rozwoju przemysłu i rolnictwa do roku 1980 oraz potrzebami w zakresie kadr z wyższym wykształceniem, zapoznał studentów I sekretarz powiatowej instancji partyjnej — Jan Płociniczak.

W dyskusji podkreślano celowość organizowania tego rodzaju spotkań. Słuchaczom Akademii Rolniczej zaproponowano odbywanie praktyk wakacyjnych w Zootechnicznym Zakładzie Doświadczalnym w Pawłowicach. Uzgodniono też, że następnego spotkania odbędzie się w zakładach pracy. (r)

PRZYPOMINAMY CZYTELNIKOM NUMERY TELEFONÓW CENTRALA 659-16 i 600-41